

Fakty UMP

Nr 4
(94)
lipiec
sierpień
2010

Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu



*Wydziały świętują
W Nepalu i na Syberii
Doktor Marcin*

Opieka jak płaszcz

Tablica doc. Marcina Sarnowskiego



W dniu rozpoczęcia obchodów XXXV-lecia istnienia Wydziału Nauk o Zdrowiu na jego siedzibie odsłonięto tablicę upamiętniającą jednego z promotorów akademickiego pielęgniarstwa w Poznaniu.

Zmarły przed niemal dwudziestu laty doc. Marcin Sarnowski został decyzją senatu z grudnia ubiegłego roku patronem budynku przy ul. Smoluchowskiego – siedziby dziekanatu,

biblioteki i części katedr i zakładów Wydziału Nauk o Zdrowiu. Z inicjatywą nadania imienia temu budynkowi wystąpiły dr hab. Krystyny Jaracz i dr Cylkowskiej-Nowak, kierujących Katedrą Pielęgniarstwa i Zakładem Edukacji – jednostkami związanymi z patronem collegium.

Tablicę upamiętniającą postać docenta Marcina Sarnowskiego zaprojektował i odlał w brązie znany poznański rzeźbiarz, Robert Sobociński (autor m.in. pomnika katyńskiego w ogrodzie zamkowym, koziółków na pl. Kolegiackim czy Starego Marycha). 25 czerwca 2010 roku sześćdziesięciokilogramową tablicę w obecności kilkudziesięciu zaproszonych osób – władz naszego uniwersytetu, rodziny patrona collegium oraz pracowników wydziału i uczestników konferencji towarzyszących obchodom 35-lecia WNoZ – odsłanili wspólnie rektor UMP prof. Jacek Wysocki oraz wdowa po doc. Sarnowskim, prof. Irena Sarnowska.

W nadchodzącym roku akademickim planuje się położenie większego nacisku na propagowanie teorii i koncepcji naukowych polskich i poznańskich naukowców na zajęciach zarówno z historii pielęgniarstwa, jak i pielęgniarstwa klinicznego. Doc. Jaracz zauważa, że dotychczasowe opieranie się głównie na zagranicznych autorach powodowało, że osoby tak ważne dla rozwoju polskiego pielęgniarstwa jak doc. Sarnowski pozostawały praktycznie nieznane nie tylko dla studentów, ale także dla młodszych pracowników WNoZ, którzy nie mieli możliwości nawiązania z nimi osobistego kontaktu. Teraz może się to zmienić.



TREŚCI



NA POCZĄTEK



Nauka, dydaktyka, praktyka

- Sens uciekającego życia 4
Gorzowskie dzieci bez ubytków 6

Współpraca

- Rehabilitacja na Dachy Świata 8
O higienie nad Bajkałem 9

Jubileuszowo

- Starsi od medycyny 10
Święto na dwie konferencje 12

Hobby akademika

- Boję się pasikoników 14

Historia

- Poliglota z przedmieścia 15

Publikacje

16

Informacje

- Nowe władze PTH 19
Krótko 20
Nowe tytuły, stanowiska i stopnie naukowe 20
Na posiedzeniu Senatu 21

Uniwersyteckie progi

- ORSK 22

„Prawda, że dziesięć razy wezwany jadę tam, gdzieby mnie lada cyrulik mógł być zastąpić, ale cożby moje sumienie powiedziało, gdybym jedynasty raz nie pojechał tam, gdziebym istotnie mógł być kogoś uratować?”

To oczywiście Karol Marcinkowski. Wgryzając się w jego biografię, napotykam co chwila takie bon-moty. Na pozór mogą wydawać się banalne, póki nie skonfrontuje się ich ze sposobem życia Doktora Marcina, ascetycznym, podporządkowanym służbie społeczeństwu i drugiemu człowiekowi.

Kiedy mijam poznański kościół św. Marcina i wchodzę w aleje Marcinkowskiego, myślę sobie, jak trafne było przezwisko, jakim nazywano go w Poznaniu. On także odcinał część swojego płaszczu, by pomóc potrzebującemu. O tym płaszczu, paludamentum czy też palium, którym okrywa się chorych, rozmawiano we współczesnym kontekście na czerwcowej konferencji Polskiego Towarzystwa Pielęgniarstwa Opieki Paliatywnej i Hospicyjnej – w „Faktach” publikujemy obszernie sprawozdanie z tego wydarzenia. Proponujemy też kilka lżejszych tematów, w tym podwójne odwiedzin w Azji oraz bardzo wakacyjno-rekreacyjny wywiad z naszą uczelnianą parolotniarką.

Miłej lektury!

Magdalena
Knapowska-Niziołek

Fakty UMP

Dwumiesięcznik informacyjny Nr 4 / 2010, Rok XI, ISSN 1899-2978

Redaktor naczelna: Magdalena Knapowska-Niziołek

Współpraca: Kazimierz Fryś (foto), Exemplum (skład)

Adres redakcji: DS Aspirynka, ul. Rokietnicka 6, 60-806 Poznań
tel./fax.: 061 658 41 03, e-mail: fakty@ump.edu.pl

Wydawca: Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu
ul. Fredry 10, 61-701 Poznań

Druk: Zakład Poligraficzny *Moś i Łuczak*, Poznań

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

Numer zamknięto 17 sierpnia 2010, nakład 800 egz.

(c) Copyright by Fakty UMP, UMP

Fot. na okładce: Płaskorzeźba w portalu kościoła św. Marcina w Poznaniu
(fot. Tadeusz Niziołek)

www.ump.edu.pl

Sens uciekającego życia

Konferencja naukowa, zorganizowana już po raz czwarty przez Polskie Towarzystwo Pielęgniarstwa Opieki Paliatywnej i Hospicyjnej przy współudziale UMP oraz Szpitala Klinicznego im. Przemienienia Pańskiego w Poznaniu, tym razem pod hasłem „W zgodzie z tradycją, otwarci na nowe wyzwania medycyny XXI wieku”, rozpoczęła się w piątek 18 czerwca 2010 roku.

Podczas uroczystego otwarcia przemówili zaproszeni goście: dyrektor Szpitala Klinicznego Przemienienia Pańskiego dr Szczepan Cofa, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej w imieniu wojewody wielkopolskiego Maria Krupecka, a Urszula Piaszczyńska z Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych w imieniu prezydenta miasta Ryszarda Grobelnego odczytała list skierowany do uczestników konferencji. Owocnych obrad życzyła uczestnikom mgr Dorota Kilańska, przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego.

Krótki wykład na temat „Społeczny wymiar ruchu hospicyjnego” wygłosił prof. Andrzej Legocki, były prezes PAN. Mgr Dorota Liczbańska, pielęgniarka naczelną SK Przemienienia Pańskiego i wieloletnia hospicjantka, mówiła w imieniu środowiska pielęgniarskiego szpitala. Wśród zaproszonych gości, którzy objęli patronatem honorowym naszą konferencję, głos zabrała dr Zbigniewa Nowodworska, dyrektor Wielkopolskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. W imieniu rektora Uniwersytetu Medycznego im K. Marcinkowskiego w Poznaniu zebranych powitał prof.

Grzegorz Oszkinis, prorektor ds. Klinicznych i Szkolenia Podyplomowego, a w imieniu metropolity poznańskiego abp Stanisława Gądeckiego owocnej konferencji życzył ks. dr Adam Sikora. Serdeczne życzenia pomyślnych obrad przekazali uczestnikom Władimir Tkaczew, konsul generalny Federacji Rosyjskiej oraz honorowy konsul generalny Albanii Jarosław Rosochacki.

Gdzie sens?

Pierwszej sesji plenarnej przewodniczyli prof. Jacek Łuczak, mgr Wiesława Piotrowska i mgr Anna Głowacka. Jako pierwszy prelegent głos zabrał ojciec Karol Meissner, który mówił o poszukiwaniu sensu życia. Wykładowca lekarz i zakonnik w jednej osobie poruszył istotną, głęboką filozofię znaczenia sensu szybko uciekającego a jakże ważnego życia, z którą spotykamy się na co dzień w czasie kontaktów z naszymi chorymi. Wykład ojca Meissnera dał nam inny pogląd i spojrzenie na ten problem.

Trudną sytuację pielęgniarskiej opieki paliatywnej oraz edukację pielęgniarek w Rosji przedstawili, posiłkując się wieloma zdjęciami, nasi rosyjscy zaproszeni wykładowcy: dr Olga Usenko i profesor Irina Ostrowska.

Swoją obecnością konferencję uświetniła prezes Polskiego Towarzystwa Psychoonkologicznego prof. Krystyna de Walden-Gałuszko, której wiedza i doświadczenie – przekazywane pracownikom służby zdrowia – są bardzo pomocne w trudnych rozmowach z chorymi i ich rodzinami. Na poznańskiej konferencji prof. de Walden-Gałuszko przedstawiła wykład pt. „Co opieka paliatywna wniosła do medycyny?”. O trudnej sytuacji opieki paliatywnej w Polsce, wymagającej większego wsparcia ze strony Ministerstwa Zdrowia i NFZ, mówiła konsultant krajowy w dziedzinie medycyny paliatywnej dr Aleksandra Ciałkowska-Rysz. Prezes Polskiego Towarzystwa Pielęgniarstwa Opieki Paliatywnej i Hospicyjnej mgr Anna Kaptacz przedstawiła wyzwania pielęgniarskie opieki paliatywnej XXI wieku.

Prof. Jacek Łuczak w wykładzie „Medycyna paliatywna – medycyna bez bólu” podkreślił istotną, integrującą rolę całościowych, holistycznych działań medycyny paliatywnej w niesieniu ulgi w cierpieniach chorym na przewlekłe, postępujące, nie tylko onkologiczne schorzenia oraz wysoką pozycję Polski w tej dziedzinie na tle Europy.



Komitetowi naukowemu konferencji przewodniczył prof. Jacek Łuczak

Prócz sesji – warsztaty i film

W pierwszym dniu konferencji odbyły się także warsztaty prowadzone równocześnie przez prof. de Walden-Gałuszko (komunikacja w opiece paliatywnej), mgr Dorotę Gołąb (arterapia w profilaktyce zespołu wypalenia) oraz przez pielęgniarki i pielęgniarza z długoletnim doświadczeniem pracy w opiece paliatywnej mgr Annę Głowacką, mgr Wiesławę Piotrowską i dr Marcina Wiśniewskiego (problemy pielęgniarstwa w opiece paliatywnej, a w szczególności współpraca z innymi dziedzinami medycyny, opieka nad pacjentami w ich domach oraz dokumentacja i kierowanie chorych na oddziały opieki paliatywnej).

Po części naukowej w czasie kolacji rozpoczęły się dyskusje nad przedstawionymi wcześniej tematami. Kulminacją wieczoru była projekcja sławnego filmu „Świat Matki Teresy” oraz opowieść reżyserki Barbary Lorynowicz o spotkaniu z Matką Teresą z Kalkuty i przeżyciach w czasie realizacji tego filmu.

Mimo późnej pory nie był to wcale koniec pierwszego dnia konferencji. Mgr Dorota Kilańska przedstawiła jeszcze wykłady „Wprowadzenie ICNP (R) do praktyki pielęgniarstwa” oraz „Możliwości zastosowania ICNP (R) w systemach informatycznych ochrony zdrowia”, po których wywiązała się żywa dyskusja.

Dylematy

Drugi dzień konferencji poprzedziła uroczysta msza św. koncelebrowana w intencji uczestników konferencji oraz śp. Zbigniewa Pawlaka, duszpasterza Hospicjum Palium. Nabożeństwo odbyło się w pięknym, barokowym kościele ojców franciszkanów pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego, a celebrazjami byli m.in. o. Karol Meissner i ks. dr Adam Sikora.

Pierwsza sobotnia sesja plenarna „Trudności i kontrowersje w opiece paliatywnej”, poświęcona była tym problemom opieki paliatywnej, które stanowią przedmiot wielu dyskusji. Stałym tematem jest problem leczenia bólu. Dr Aleksandra Kotlińska-Lemieszek, przypomniała podstawowe zasady stosowania leków przeciwbólowych oraz własne doświadczenia na temat rotacji i łączenia grup leków przeciwbólowych. Zmiany te dotyczą nieprzestrzegania wcześniejszych zasad leczenia bólu i praktykowania łącznego podawania silnych analgetyków opioidowych (np. plastrów zawierających buprenorfinę łącznie z morfiną).

Wiele dyskusji budzi zastosowanie sedacji u pacjentów objętych opieką paliatywną. Definicje, zasady, dylematy etyczne przedstawił prof. Jacek Łuczak. Wykład uzupełniła przedstawiona przez mgr Wiesławę Piotrowską prezentacja przypadku 22-letniego pacjenta, u którego zastosowanie sedacji pozwoliło na odpoczynek od duszności, słabo reagującej na działanie leków stosowanych standardowo w opiece paliatywnej.

Kontrowersje związane z odżywianiem parenteralnym pacjentów objętych opieką paliatywną, przybliżyła dr Lidia Gorzelińska, opierając swój wykład na własnych doświadczeniach i przedstawiając zastosowanie tego sposobu odżywiania u kilkudziesięciu pacjentów. Dr Marcin Wiśniewski przedstawił problemy żywieniowe pacjentów karmionych dojelitowo. Sesję zakończył wykład dr hab. Piotra Mileckiego, który omówił postępy w paliatywnej radioterapii. Dr Piotr Milecki od lat



Archiwum Wiesławy Piotrowskiej

Obrazy konferencyjne odbywały się w Poznańskim Oddziale PAN

współpracuje z zespołem opieki paliatywnej, kwalifikując do natychmiastowej radioterapii pacjentów, często przekazywanych przez pielęgniarki zespołu hospicjum domowego.

Lęk i żal

Sesja „Problemy psychologiczne w opiece paliatywnej” prowadzona przez prof. Krystynę de Walden-Gałuszko z pewnością poruszyła wiele osób. Wspaniały wykład mgr Katarzyny Stachnik pozwolił spojrzeć z innej, trochę humorystycznej strony na lęk przed śmiercią. Wykład dr n. biol. Bogdana Stelcera, pomógł zrozumieć problematykę żalu po stracie osoby bliskiej, a komentarz o Karola Meissnera – dostrzec wiele aspektów straty i żalu u osieroconych. O grupach wsparcia przypomniał wykład ks. Piotra Krakowiaka, przedstawiony przez mgr Agnieszkę Paczkowską.

Dr Zbigniew Bohdan wskazał na współpracę lekarza i pielęgniarki, a szczególnie na partnerskie stosunki wśród personelu opieki paliatywnej. Rolę pielęgniarki w opiece paliatywnej podkreślił wykład prof. Jacka Łuczaka, który po raz kolejny zaznaczył wiodącą, przekraczającą jedynie działania pielęgnacyjne, rolę pielęgniarki w opiece paliatywnej. Mgr Maciej Krajewski przedstawił problemy pielęgniarzek oddziału chirurgii onkologicznej, kiedy ich pacjent nie wie o postawionej mu diagnozie nieoperacyjnej choroby nowotworowej.

Emocje i dyskusje przy muzyce

W ramach „Tematów wolnych” mgr Agnieszka Paczkowska przedstawiła wieloletnie doświadczenia związane z wolontariatem więźniów. W opiece paliatywnej szczególną uwagę zwraca się na zapewnienie choremu jak najwyższej jakości życia, co podkreślił w swojej wypowiedzi opartej na wieloletnim doświadczeniu dr Wojciech Leppert. O problemach jedyne w Poznaniu, istniejącego już dziesięć lat hospicjum geriatrycznego mówiła dr Anna Jakrzewska-Sawińska. Mgr Dominika Putyra opowiedziała o swoich doświadczeniach związanych z zastosowaniem muzykoterapii w opiece paliatywnej, a wykład mgr Danuty Polniak o śmierci w szeroko pojętej formie zakończył część naukową tego dnia.

Uczestnicy konferencji po części naukowej udali się spacerem do auli Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. M. Karłowicza przy ul. Solnej, gdzie dyrektor szkoły mgr Leszek Walkowiak przygotował koncert charytatywny. Utalentowani uczniowie wykonali wybrane utwory Chopina, Paganiniego, Szostakowicza, Chaczaturiana, Mc Leona, Wieniawskiego, Rachmaninowa i de Sarasata. Uczniowie wykazali się wielkim profesjonalizmem, nie poddając się działaniu tremy, czego nie można powiedzieć o niżej podpisanej. Słuchanie muzyki sprawiło, że trudno było mi zebrać myśli i znaleźć słowa, którymi można by podziękować za dostarczenie nam tak wzruszających emocji. Kwiaty wykonawcom wręczyli młodzi wolontariusze naszego hospicjum.

Po uczcie umysłowej i duchowej przyszedł czas na ucztę cielesną, czyli kolację. Towarzyszyła jej dyskusja, wymiana doświadczeń i dźwięki harfy celtyckiej, na której grał wolontariusz Hospicjum Palium Michał Zator, student poznańskiej Akademii Muzycznej. Pogoda również dopisała i umożliwiła nocne spacerowanie małych grup po pięknie oświetlonym mieście.

Historia ruchu hospicyjnego

Ostatni dzień konferencji rozpoczął się sesją plenarną, poświęconą historii rozwoju opieki paliatywnej i hospicyjnej. Sesję prowadzili dr Halina Bogusz, mgr Anna Kaptacz, ks. kanonik Andrzej Rygielski i dr Olga Usenko. Wprowadzeniem było wspomnienie prof. Jacka Łuczaka o śp. ks. kanoniku Zbigniewie Pawlaku, który był jednym z pierwszych w Polsce kapelanów hospicyjnych i przez ćwierćwiecze wspierał zespół opieki paliatywnej w Poznaniu, będąc równocześnie nauczycielem akademickim przekazującym studentom trudną tematykę cierpienia duchowego.

Swoimi wspomnieniami związanymi z początkiem i rozwojem opieki hospicyjnej w słupskim hospicjum stworzonym przy współudziale holenderskiego stowarzyszenia Pomocna

Dłoń, a Jana Druyffa w szczególności, podzieliła się mgr Teresa Jerzyk. Mgr Anna Kaptacz w swoim wystąpieniu – wskazującym na wiodącą rolę domowej opieki paliatywnej na przykładzie zespołu hospicyjnego w Częstochowie – omówiła funkcjonowanie i problemy opieki paliatywnej w województwie śląskim. O sięgającym ćwierćwiecza rozwoju Katedry i Kliniki Medycyny Paliatywnej i Hospicjum Palium SK im. Przemienienia Pańskiego w Poznaniu i znaczącej roli pielęgniarek w tworzeniu się tych pionierskich form opieki w Polsce mówił prof. Jacek Łuczak. Z dużym zainteresowaniem wysłuchano wystąpienia dr Olgi Usenko, która przedstawiła uczestnikom trudną sytuację opieki paliatywnej i hospicyjnej w Rosji, przypominającą naszą sprzed dwudziestu lat. Dr Anna Orońska z Wrocławia przedstawiła swoją drogę w nabywaniu doświadczeń w opiece hospicyjnej oraz początki działalności i rozwój Dolnośląskiego Zespołu Opieki Paliatywnej we Wrocławiu. Ks. kanonik Andrzej Rygielski, laureat prestiżowej nagrody ECCE Homo, w swoim wystąpieniu wskazał na motywy działania, początki i rozwój obchodzącego piątą rocznicę działalności Hospicjum Miłosiernego Samarytanina w Wągrowcu.

Dr Jolanta Stokłosa przybliżyła uczestnikom konferencji trzydziestoletni okres rozwoju ruchu hospicyjnego w Polsce, wskazując na rolę pierwszego w Europie wschodniej zespołu formacji posynodalnej wolontariatu hospicyjnego w Nowej Hucie Bieńczykach. Mówiła także o wizycie Dame Cicely Saunders, wspierającej pionierskie działania Towarzystwa Przyjaciół Chorych Hospicjum w Krakowie (1981) oraz Hospicjum św. Łazarza.

Zakończeniem tej sesji była dyskusja podsumowująca konferencję, po której nastąpiło oficjalne jej zakończenie, połączone z podziękowaniem dla wszystkich uczestników, wykładowców, sponsorów i wolontariuszy.

mgr Wiesława Piotrowska
prof. Jacek Łuczak

Gorzowskie dzieci bez ubytków

Trwający ponad rok program profilaktyki stomatologicznej dla dzieci i młodzieży z Gorzowa Wielkopolskiego podsumowano w czerwcu na specjalnej konferencji, której patronowała nasza uczelnia.

Gorzów Wielkopolski to miasto o ponad 750-letniej historii, położone malowniczo nad Wartą. Jego lokalizacja na przecięciu ważnych szlaków komunikacyjnych w sąsiedztwie dwóch wielkich miast – Poznania i Szczecina – a także bliskość jednej z europejskich stolic – Berlina – powoduje, że jest miastem prawdziwie europejskim, otwartym na kontakty i współpracę z zagranicznymi partnerami, mającym duże szanse na rozwój.

Piętnaście tysięcy dzieci

W styczniu 2009 roku miasto Gorzów rozpoczęło realizację projektu „Profilaktyka stomatologiczna dzieci i młodzieży z terenu miasta Gorzowa Wlkp.”, dofinansowanego ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG). Projekt ten został opracowany i zrealizowany przez Wydział Integracji Europejskiej i Spraw

Spółecznych Urzędu Miasta Gorzowa we współpracy z Wydziałem Edukacji, Okręgową Izbą Lekarską, Oddziałem Gorzowskim Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego i Sekcją Stomatologii Dziecięcej PTS. Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu objął patronatem konferencję podsumowującą wyniki programu, która odbyła się 11 czerwca 2010 roku.

Realizację programu rozpoczęto w I kwartale 2009 roku, a jego zakończenie zaplanowano na II kwartał 2010 roku. Wykonania zadań w ramach projektu podjęli się lekarze dentyści z 13 praktyk stomatologicznych (w tym czterech znajdujących się na terenie szkół). Zostały nim objęte dzieci uczęszczające do 93 publicznych i niepublicznych placówek oświatowych, takich jak przedszkola (zerówki), szkoły podstawowe, gimnazja, licea, zespoły szkół, ośrodki wychowawcze, stowarzyszenia oraz szkoły specjalne znajdujące się na terenie Gorzowa. Łączna liczba dzieci uczęszczających do tych placówek w chwili rozpoczęcia programu profilaktycznego wynosiła ok. 19000, jednak rodzice bądź opiekunowie tylko 14979 dzieci pisemnie potwierdzili chęć uczestnictwa w programie na przygotowanym formularzu zgody.

Lekarze dentyści przeprowadzili badania kliniczne stanu uzębienia stałego oraz profesjonalne zabiegi profilaktyczne. Ponadto uczniowie zostali objęci szkoleniem w zakresie profilaktyki przeciwpróchnicowej, w tym szczególnie problematyki higieny jamy ustnej.

Podsumowanie na konferencji

W czerwcu br. w Gorzowie Wielkopolskim miała miejsce konferencja naukowa, której celem było podsumowanie wyników uzyskanych w czasie realizacji projektu. Do udziału w niej zostali zaproszeni lekarze dentyści – bezpośredni wykonawcy założeń projektu, przedstawiciele placówek oświatowych biorących udział w programie, przedstawiciele władz samorządowych, Okręgowej Izby Lekarskiej oraz Powiatowej Stacji Sanitarno- Epidemiologicznej w Gorzowie Wlkp. Ogółem na konferencji uczestniczyło ok. 160 osób.

Otwarcia konferencji dokonała prezydent Gorzowa Wlkp. Ewa Piekarz, a założenia, cele oraz zakres projektu przedstawił kierownik projektu, dyrektor Wydziału Integracji Europejskiej Urzędu Miasta Gorzowa Wlkp. Jacek Jeremicz.

Po wystąpieniach wprowadzających referat pt.: „Profilaktyka próchnicy potrzebuje pomocy samorządów terytorial-



Za stołem prezydiąlnym zasiadły: autorka, prof. Alicja Chybicka, prezydent miasta Ewa Piekarz oraz Kierownik Katedry Stomatologii Dziecięcej UMP prof. Maria Borysewicz-Lewicka



Na podsumowującej program konferencji spotkało się około 160 osób

nych” wygłosiła prof. Maria Borysewicz-Lewicka, kierownik Katedry Stomatologii Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, jednocześnie sprawująca patronat naukowy nad konferencją. Kolejny referat pt. „Czy Polska kocha swoje dzieci – zapobiegać czy leczyć?” wygłosiła prof. Alicja Chybicka, kierownik Kliniki Transplantacji Szpiku, Hematologii i Onkologii Dziecięcej Akademii Medycznej we Wrocławiu oraz lubuski konsultant wojewódzki w dziedzinie onkologii dziecięcej.

Wyniki programu przedstawiła dr n. med. Joanna Chłapowska, członek komitetu organizacyjnego konferencji z Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu („Rezultaty projektu profilaktyki próchnicy u dzieci i młodzieży z miasta Gorzowa Wlkp.”). Z kolei wiceprezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Gorzowie Wlkp. dr Jolanta Małmyga omówiła problemy zdrowia jamy ustnej dzieci w referacie pt. „Zdrowy uśmiech naszych dzieci – dzieci nie muszą cierpieć”, a prezes Oddziału Gorzowskiego Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego dr Iwona Juskiewicz w prezentacji pt.: „Doświadczenia stomatologów w realizacji akcji profilaktycznej” przedstawiła trudności (głównie organizacyjne), z jakimi spotykali się lekarze dentyści podczas pracy w ramach programu.

Środowiska – łączcie się!

Projekt był ważnym doświadczeniem dla organizatorów programu i jego wykonawców zarówno ze środowiska samorządowego, jak i medycznego i szkolnego. Jego przeprowadzenie nie byłoby możliwe bez zaangażowania wszystkich realizatorów i jest dowodem na to, że współdziałanie różnych grup zawodowych przynosi pozytywne efekty.

Należy podkreślić ogromny udział nauczycieli, którzy umożliwili lekarzom denty stom realizację założeń programu. Ich zaangażowanie pokazuje, że dla wszystkich środowisk ważne są działania mające na celu poprawę stanu zdrowia najmłodszej populacji. Wyraźnie zaznaczyła się także potrzeba współpracy środowiska naukowego oraz lokalnych władz administracyjnych w tworzeniu warunków zapobiegających chorobie społecznej, jaką jest nadal w naszym kraju próchnica zębów.

**Oprac. dr n. med. Joanna Chłapowska
współorganizator konferencji
Klinika Stomatologii Dziecięcej UMP**

Rehabilitacja na Dachu Świata

Podczas mojej kolejnej wyprawy do Indii i Nepalu w marcu tego roku, będąc w stolicy Nepalu Katmandu, odwiedziłem tamtejszy Instytut Medycyny przy Uniwersytecie Tribhuvan oraz Szpital Uniwersytecki (TU Teaching Hospital).

Instytut Medycyny

Uniwersytet Tribhuvan to pierwszy i największy uniwersytet w Nepalu. Założony został w 1959 w mieście Kirtipur w Dolinie Katmandu, później nadano mu imię poprzedniego króla Nepalu Tribhuvana. Rektorem uczelni jest aktualny premier Nepalu Madhav Kumar, a wicerektorem minister edukacji i sportu Madhav Prasad Sharma. Na terenie uniwersytetu znajduje się największa nepalska biblioteka.

Instytut Medycyny został powołany przy Uniwersytecie Tribhuvan (UT) w 1972 roku i odpowiedzialny jest za szkolenie kadry medycznej, bardzo potrzebnej w Nepalu. Jego oddziały znajdują się w kilkunastu miejscach w całym kraju. Początkowo kształcono pracowników służby zdrowia na poziomie szkolnictwa średniego. W 1977 roku rozpoczęto dwuletnie studia licencjackie z zakresu pielęgniarstwa, a dzięki współpracy z Calgary University w 1982 roku rozpoczęto kształcenie na wydziale lekarskim. W 1984 roku, korzystając z pomocy rządu Japonii, ukończono budowę Szpitala Uniwersyteckiego (TU Teaching Hospital). Jest on głównym ośrodkiem nauczania z zakresu nauk medycznych i prowadzenia badań naukowych.

Obecnie na uniwersytecie kształcą się studenci z zakresu medycyny, zdrowia publicznego, paramedycyny, pielęgniarstwa i medycyny tradycyjnej (medycyny Ayurwedy) w dziewięciu ośrodkach rozsianych na terenie całego kraju.

Jak fizjoterapeuta z fizjoterapeutą

Obecnie na Uniwersytecie Tribhuvan nie ma kierunku fizjoterapia, jednak władze uczelni mają w planach otwarcie



Archiwum Mariana Majchrzyckiego

Podobnie jak u nas, w Katmandu stosuje się wyciągi przerywane i stałe odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa

takiego kierunku. Najbliżej Katmandu fizjoterapię można studiować w Indiach i Chinach. Są to studia płatne.

Jako że pracuję w Klinice Rehabilitacji UMP, szczególnie interesował mnie Oddział Rehabilitacji i Oddziały Ortopedyczne w Szpitalu Uniwersyteckim (TU Teaching Hospital) w Katmandu.

Nie tylko odwiedziłem miejscowych fizjoterapeutów, ale także wymieniłem się z nimi doświadczeniami terapeutycznymi. Pokazałem, jak przeprowadzam terapię u pacjenta z bólem odcinka szyjnego kręgosłupa i barku oraz pacjenta neurologicznego po udarze niedokrwiennym mózgu.

Szczególnie miło wspominać wymianę poglądów z fizjoterapeutami wykształconymi w Indiach, tak z zakresu rehabilitacji jak i technik manualnych (w tym znanych i w Polsce technik Mulligana). Podobnie jak w poznańskiej Klinice Rehabilitacji na Oddziale Rehabilitacyjnym w Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym Szpitalu Klinicznym im. W. Degi, w Katmandu stosuje się stoły do pionizacji pacjentów neurologicznych oraz wyciągi przerywane i stałe odcinka szyjnego jak i lędźwiowego kręgosłupa. Wykorzystują także fizykoterapię w celu wspomagania kinezyterapii.

Wymieniając doświadczenia przekonałem się, że na jakość usprawniania pacjentów w Nepalu ma wpływ niższy poziom życia niż w Europie, a także fakt, że za usługi medyczne pacjenci muszą sami płacić. Dostęp do zabiegów fizjoterapeutycznych jest trudniejszy niż u nas – mniej szpitali i brak oddziałów rehabilitacyjnych i przychodni działających w formie ambulatoryjnej. Nie spotkałem się też z prywatnymi gabinetami fizjoterapeutycznymi. Tą formą leczenia zajmują się miejscowi „healerzy” – uzdrawiający zarówno ciało jak i ducha. W centrum Katmandu, w turystycznej dzielnicy Tamel znajduje się wiele gabinetów masażu, w których często oprócz klasycznych form masażu, stosuje się masaż Shiatsu, masaż tybetański czy indyjski masaż głowy (India head massage).

Praktyki studenckie w Katmandu!

Żegnając się obiecałem, że jeszcze wrócę do Szpitala Uniwersyteckiego w Katmandu. Pracownicy i władze uniwersytetu zapraszają do współpracy między naszymi uczelniami. W planach mam więc wyjazd ze studentami fizjoterapii do Katmandu w celu odbycia praktyk studenckich. Może być to ciekawe doświadczenie dla młodych ludzi uczących się zawodu fizjoterapeuty, a także wspaniałe przeżycie: praca z ludźmi z odmiennej kultury i odległej części świata, u podnóża Himalajów.

dr Marian Majchrzycki

O higienie nad Bajkałem

W turystycznej stolicy Nadbajkała spotkali się naukowcy z czterech państw Europy Centralnej i Wschodniej. Tematem ich rozmów było formowanie prozdrowotnego stylu życia.

W dniach 27-29 czerwca bieżącego roku w miejscowości Listwianka (Листвянка), położonej nad Bajkałem i oddalonej o 63 km od Irkucka, odbyło się Międzynarodowe Sympozjum „Stan i perspektywy formowania prozdrowotnego stylu życia”. Organizatorami Sympozjum byli: prof. Ludmiła G. Klimacka z Krasnojarskiego Państwowego Uniwersytetu Medycznego im. Prof. W. F. Wojno-Jasieńskiego (Красноярский Государственный Медицинский Университет имени Профессора В. Ф. Войно-Ясенецкого), prof. M. F. Sawczenkow z Irkuckiego Państwowego Uniwersytetu Medycznego i Oddziału Syberyjskiego Rosyjskiej Akademii Nauk Medycznych (Иркутский Государственный Медицинский Университет и Сибирское Отделение РАМН) oraz doc. Andrzej I. Szpakow z Państwowego Uniwersytetu im. J. Kupały w Grodnie (Гродненский государственный университет им. Я. Купалы) na Białorusi.

Ku międzynarodowym programom badawczym

W sympozjum wzięli udział wykładowcy higieny i nauk o zdrowiu z uniwersytetów medycznych w Rosji, Ukrainie, Litwie i Polsce, w tym z wyraźnym akcentem Zakładu Higieny Katedry Medycyny Społecznej Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Przedstawiliśmy przyjęty z dużym zainteresowaniem referat pt. „Higiena psychiczna w podejściu do chorych z chorobą Huntingtona i możliwości optymalizacji opieki nad tym chorymi” autorstwa Jerzego T. Marcinkowskiego, Daniela Zielonki i Anety Klimberg.

Sympozjum nabiera charakteru cyklicznego – w ubiegłym roku w Krasnojarsku odbyło się pierwsze spotkanie tego typu, także z udziałem wykładowców z Białorusi. To bardzo ważne, że nawiązują się osobiste znajomości wykładowców higieny i nauk o zdrowiu z poszczególnych państw, którzy dzielą się swoimi uwagami odnośnie dydaktyki, wymieniają swoje doświadczenia. Wszystko to sprzyja optymalizacji dydaktyki, a także tworzeniu międzynarodowych programów badawczych. Ważnym pokłosiem sympozjum będzie obszerna monografia materiałów pokonferencyjnych oraz publikacje w kwartalniku „Problemy Higieny i Epidemiologii”, którego redakcja mieści się w Zakładzie Higieny naszego uniwersytetu. Wszyscy uczestnicy otrzymali prezentacje multimedialne z konferencji, które są cenną pomocą dydaktyczną podczas zajęć z higieny ze studentami.

Z licznych dyskusji wyłaniała się coraz wyraźniejsza inicjatywa na rzecz utworzenia międzynarodowej koalicji – nieformalnego porozumienia na rzecz promowania teorii i praktyki z obszaru higieny, epidemiologii i zdrowia publicznego. Ta koalicja będzie zabiegać o udział w kolejnych, corocznych konferencjach naukowych uczestników z coraz większej liczby krajów (głównie z Europy Wschodniej), opracowywać projekty międzynarodowych badań naukowych, zabiegać o wspólne aplikacje o duże, międzynarodowe programy badawcze.



Baszta Spaska z Ilmska w parku etnograficznym „Talcy”

Polskim tropem

Przygotowano bardzo ciekawy program kulturalny, w tym podróż koleją transsyberyjską z Irkucka wokół Bajkała, z postojami w urokliwych małych miejscowościach zlokalizowanych wokół jeziora. Wiele cennych informacji z obszaru higieny można uzyskać z okolicznych muzeów przyrodniczych. Natomiast muzea etnograficzne ukazują m.in. trudy przetrwania zimy na Syberii Wschodniej. Zwiedzając Muzeum Limnologiczne na Jeziorze Bajkał (Лимнологический музей на озере Байкал) można było podziwiać faunę i florę tego najstarszego i najgłębszego jeziora na świecie, w tym nerpy (foki obrączkowane) i ryby (np. omul), z których serwowane są potrawy w miejscowych restauracjach.

Przy wejściu do tego muzeum zwraca uwagę tablica poświęcona pamięci polskiego badacza Jana Czerskiego (1845-1892). Przy zwiedzaniu Irkuckiego Architektoniczno-Etnograficznego Muzeum „Talcy” (Иркутский архитектурно-этнографический музей «Тальцы») warto pamiętać, że na Syberię Wschodnią byli zsyłani Polacy po Powstaniu Listopadowym (1830-1831) i po Powstaniu Styczniowym (1863-1864). Wiele śladów polskich zauważa się także w Irkucku – miejscu zsyłek m.in. Polaków, którzy następnie mieli duże zasługi dla rozwoju tego miasta. Warto zobaczyć neogotycki kościół wybudowany w XIX w. ze składek Polaków. Zaskakuje pomnik admirała Aleksandra Wasyljewicza Kołczaka. Był to przecież naczelny dowódca armii białogwardystów, walczących przeciwko bolszewikom (komunistom) podczas wojny domowej w Rosji zapoczątkowanej w 1917 roku. Został rozstrzelany przez tychże 7 lutego 1920 roku w Irkucku nad rzeką Angarą i miejsce to upamiętnia postawiony tam krzyż. Te fakty, jak i dotyczące losów Polaków na Syberii, są rzeczowo i obiektywnie przedstawiane przez miejscowych przewodników turystycznych. Jest to świadectwo bardzo pozytywnych przemian w świadomości Rosjan.

Jerzy T. Marcinkowski

Starsi od medycyny

Choć główne obchody 90-lecia Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego odbędą się dopiero w listopadzie, Wydział Farmaceutyczny obchodził ten jubileusz już w czerwcu. Akademicka farmacja jest bowiem w Poznaniu starsza od medycyny.

Pierwsi studenci farmacji zaczęli studia w Poznaniu już na jesień roku 1919 w ramach Studium Farmaceutycznego. Przekształcony rok później w Oddział Farmaceutyczny, działający w strukturze najstarszego na Uniwersytecie Poznańskim Wydziału Filozoficznego. W roku 1925 Oddział Farmaceutyczny stał się częścią nowo wyodrębnionego Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. Farmaceuci byli z nim formalnie związani aż do początku roku akademickiego 1947/1948, gdy powstał samodzielny Wydział Farmaceutyczny UP.

Dziewięćdziesiąt (jeden), sześćdziesiąt, trzydzieści...

Daty związane z jubileuszem powstania studium/oddziału/wydziału, a także połączenia w odrębnej Akademii z Wydziałem Lekarskim w roku 1950 i utworzenia Oddziału Analityki Medycznej trzydzieści lat temu wspomniano wielokrotnie w czwartek 17 czerwca 2010. Na uroczystości XC-lecia Wydziału Farmaceutycznego UMP w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym pojawili się nie tylko pracownicy i absolwenci wydziału, ale również goście z pozostałych wydziałów naszej uczelni. Przybyli także goście z innych ośrodków akademickich, branżowych i naukowych (PAN, PTF), jak również przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych.

Spotkaniu przewodniczył prorektor UMP prof. Grzegorz Oszkinis, który składając wydziałowi jubileuszowe gratulacje zapewnił, że sprawa dobrych warunków pracy dydaktycznej i naukowej farmaceutów jest w centrum zainteresowania i wysiłków władz uczelni.

Dziekan WF, prof. Edmund Grześkowiak przedstawił zebranym dziewięćdziesięcioletnie dzieje farmacji akademickiej w Poznaniu. Siegał jednak wstecz aż do połowy XIX wieku, kiedy to dzięki działalności dr Karola Marcinkowskiego



Międzywydziałowe gratulacje



Marek K. Bernard

Gościem honorowym jubileuszu była oczywiście Rada Wydziału

i współtworzonego przez niego Towarzystwa Naukowej Pomocy odwrócił się trend germanizacyjny w wielkopolskim aptekarstwie. Wspomnił inicjatora tworzenia studiów farmaceutycznych w Poznaniu, Józefa Jasińskiego, organizatora studium przy Wydziale Filozoficznym prof. Antoniego Korczyńskiego, lecz przede wszystkim prof. Konstantego Hrynakowskiego, który zapewnił oddziałowi warunki lokalowe i wprowadził nowoczesną organizację studiów (m.in. prawo patentowe i dwa języki obce).

Powojenna historia samodzielnego wydziału miała kilka szczególnie ważnych momentów. W 1979 roku rozpoczęto kształcenie studentów w zakresie analityki medycznej, w 2005 roku – kosmetologii. Dodatkowo w roku akademickim 2004/05 na studia farmaceutyczne przyjęto po raz pierwszy studentów anglojęzycznych. W roku jubileuszowym kształci się na wydziale ponad 1000 studentów (25 anglojęzycznych). Także w tym roku, po latach oczekiwań, powstała koncepcja budowy osobnego wydziałowego budynku. Collegium Pharmaceuticum o powierzchni zabudowy około 5700 m² oraz podobna siedziba Wydziału Nauk o Zdrowiu miałyby stanąć na siedmiohektarowym terenie w kwartale ulic Karpia-Dworska-Naramowicka, tworząc drugi campus akademicki UMP.

Aptekarz farmaceutą? Czasami co czwarty!

Zaproszona do wygłoszenia jubileuszowego wykładu na temat kształcenia na polskich wydziałach farmaceutycznych, prof. Małgorzata Sznitowska podkreśliła związki, jakie łączą jej macierzysty, powstały w roku akademickim 1946/47 wydział gdański z poznańskim. Złożyła jubilatowi stosowne życzenia, a następnie w bardzo ciekawym wykładzie przedstawiła zmiany, jakie w kolejnych dziesięcioleciach przechodziło

kształcenie farmaceutów. Można bowiem zauważyć zmiany roli aptekarza i farmaceuty w społeczeństwie i skojarzeniach kulturowych: od mistrza recepturowego, poprzez specjalistę w laboratorium czy przemysł aż do biznesmena. W tej chwili duży nacisk podczas studiów kładzie się na przygotowanie absolwenta do współdziałania z lekarzem, wspierania go w opiece nad konkretnym pacjentem.

Na zakończenie prof. Sznitowska przytoczyła orientacyjne dane na temat wykształcenia osób wydających leki w polskich aptekach. Szansa spotkania za ladą magistra farmacji może wynosić zaledwie 25%. W wielu aptekach zatrudnia się raczej techników farmaceutycznych, czego pacjent nie jest zupełnie świadom, ponieważ personel apteczny nie ma obowiązku noszenia odpowiednich identyfikatorów.

Muzyka w prezencie

Jubileusz nie mógł się obejść bez uroczystych przemówień, odznaczeń i życzeń. Po wręczeniu przyjaciółom i współpracownikom z innych ośrodków a także zasłużonym pracownikom i benefaktorom WF z naszej własnej uczelni medali przyznanych przez rektora oraz medali 90-lecia WF, nadeszła pora na adresy, życzenia i gratulacje. Składali je m.in. minister zdrowia i wicewojewoda wielkopolski oraz przedstawiciele samorządu terytorialnego. W imieniu farmaceutów zrzeszonych w PTFarm przemawiał jego prezes, prof. Janusz Pluta. Adresy dziękowań polskich wydziałów farmaceutycznych podkreślał, że poznańska pracowitość i rzetelność doprowadziła do kwitającego rozwoju – z małego oddziału do jednego z najważniejszych wydziałów w Polsce, o uznanej renomie za granicą. Dziekan Wydziału Lekarskiego II UMP nazwał poznański Wydział Farmaceutyczny „niezatapialną wyspą na niespokojnym morzu wydziałów lekarskich”.

Wprowadzeni w ten sposób w prawdziwie miły nastrój jubilatów z WF i zaproszeni goście wysłuchali występu kwintetu dętego *Massiv Brass*, który wykonał między innymi utwór skomponowany specjalnie na tę okazję przez Ewę Fabiańską.

Postęp w ocenie jakości

Uroczystościom jubileuszowym towarzyszyła konferencja dziekanów krajowych wydziałów farmaceutycznych oraz dwudniowa konferencja naukowa „Postęp w ocenie jakości substancji i produktów leczniczych” zorganizowana przez dziekana Wydziału Farmaceutycznego, Katedrę i Zakład Chemii Farmaceutycznej UMP oraz Komisję Analizy Leku Komitetu Terapii i Nauk o Leku PAN. Przyjechało na nią ok. 130 naukowców ze wszystkich wydziałów farmaceutycznych w Polsce oraz uczelni o pokrewnych profilach zainteresowań.

Mimo skupienia się na teraźniejszości i rozwoju nauk farmaceutycznych i tu nie zabrakło akcentu wspomnieniowego. Obrady konferencyjne otworzyło wystąpienie prof. Anny Jelińskiej poświęcone profesorowi Franciszkowi Adamanisowi w 110 rocznicę jego urodzin. Konferencja „Postęp w ocenie jakości substancji i produktów leczniczych” była poświęcona pamięci tego wielkiego naukowca, patrioty i pra-

wego człowieka. W tej części konferencji uczestniczyła córka profesora Adamanisa wraz z rodziną.

W trakcie dwóch sesji plenarnych wykłady wygłosili: prof. Aleksander Mazurek („Czy jakość gwarantuje bezpieczeństwo stosowania i skuteczność produktów leczniczych? Aktualne i nowe rodzaje terapii”), prof. Wanda Baer-Dubowska i dr Jarosław Paluszczak („Epigenom i nowotwory: nowy cel terapeutyczny i możliwości diagnostyczne”), prof. Roman Kaliszan i dr Justyna Długokęcka („Biofarmaceutyki”), prof. Renata Jachowicz („Jakość postaci leku kryterium bezpieczeństwa jego stosowania”) oraz prof. Jerzy Pałka („Od biochemii do farmakoterapii nowotworów. Postępy analizy jakości leków biotechnologicznych”).

Każdemu wykładowi towarzyszyła ożywiona dyskusja i wymiana poglądów. Dyskusje dotyczyły szeroko rozumianej jakości leków, która wiąże się z jego skutecznością i bezpieczeństwem stosowania. Zainteresowanie tematyką wykładów było bardzo duże, o czym może świadczyć wypełniona do ostatniego miejsca sala obrad.

Bardzo interesujące były także komunikaty ogłoszone w trakcie trzeciej sesji, gdzie historia przeplatała się z teraźniejszością i przyszłością farmacji. Także tej części obrad towarzyszyła długa i bardzo interesująca dyskusja.

Rozmowy, wspomnienia, a także zawiązywanie nowych znajomości i przyjaźni było kontynuowane na zamku w Kórniku, dokąd wszyscy udali się w godzinach wieczornych. Po uczcie cieleśnej nastąpił czas uczty duchowej, a mianowicie zwiedzanie zamku.

Konferencję zakończyła sesja posterowa, na której zaprezentowano 93 prace. Jak podkreśliła przewodnicząca sesji posterowej dr hab. Beata Stanisław, poziom prezentowanych prac był bardzo wysoki. Tematyka prac dotyczyła przede wszystkim syntezy i działania nowych związków o potencjalnym działaniu leczniczym, nowych form leków, jakości substancji leczniczych i leków, farmakokinetyki, trwałości i czystości mikrobiologicznej leków oraz fitochemii.

Pamiętka do poczytania

Z okazji jubileuszu i konferencji została wydana okolicznościowa książka, pod redakcją Edmunda Grześkowiaka, Anny Jelińskiej i Marianny Zajac, w której przedstawiono władze uczelni i wydziału w roku jubileuszu, sylwetki dziekanów wydziału, krótką charakterystykę wszystkich jego jednostek organizacyjnych oraz 31 opracowań przygotowanych przez naukowców reprezentujących wszystkie wydziały farmaceutyczne w Polsce oraz członków Komisji Analizy Leku Komitetu Terapii i Nauk o Leku PAN. Jak piszą redaktorzy we wstępie, jubileusz skłania do refleksji nad tym, co udało się osiągnąć na przestrzeni 90 lat oraz do pochylenia głowy nad tymi, którzy tworzyli wydział i przyczynili się do jego rozwoju. Opracowanie ma także przybliżyć złożony charakter kryteriów oceny jakości leków, począwszy od jego wytworzenia aż do zastosowania w terapii.

Magdalena Knapowska-Niziołek
prof. Anna Jelińska

Święto na dwie konferencje

Z okazji trzydziestopięciolecia swego istnienia Wydział Nauk o Zdrowiu zorganizował w czerwcu dwie międzynarodowe konferencje związane z jednej strony z medycyną, a z drugiej – z akademicką dydaktyką oraz badaniami w zakresie nauk o zdrowiu.

Wydziały nauk o zdrowiu polskich uczelni medycznych zapewniają naukową łączność pomiędzy medycyną pojętą ściśle a humanistyką i dziedzinami wokółmedycznymi. Odzwierciedleniem tej dwoistości było oparcie jubileuszu 35-lecia Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu na jednoczesnej organizacji dwóch konferencji naukowych, które w dniach 25-26 czerwca 2010 odbywały się równolegle w sąsiednich gmachach Centrum Kongresowo-Dydaktycznego oraz Collegium Stomatologicum.

Konferencje poprzedziło odsłonięcie tablicy upamiętniającej doc. Marcina Sarnowskiego, jednego z twórców studiów pielęgniarstwa na naszej uczelni, oraz uroczyste posiedzenie z udziałem rektora UMP, prof. Jacka Wysockiego, członków Rady Wydziału, pracowników, studentów i zaproszonych gości.

Wyzwania

Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Wyzwania naukowe i dydaktyczne wydziałów nauk o zdrowiu w Polsce”, w której wzięli udział przedstawiciele siedmiu krajowych uczelni medycznych oraz goście z dwudziestu innych uniwersytetów polskich i zagranicznych (Szwecja, Białoruś, Niemcy), obradowała w ramach trzech działów: pielęgniarstwa, fizjoterapii oraz zdrowia publicznego, podzielonych na kilkanaście tematycznych sesji.

Pierwsza z sesji pielęgniarstwach, poświęcona współczesnej roli i miejscu pielęgniarstwa w opiece medycznej, miała także na celu przypomnienie postaci Florence Nightingale, twórczyni nowoczesnego pielęgniarstwa, której stulecie śmierci upływa w bieżącym roku. Postaci oraz współczesnej interpretacji jej idei poświęciła swój referat prof. Elisabeth



Mgr Katarzyna Głodowska pomiędzy jubileuszowymi gośćmi: prof. Stefanem Görresem i doc. Manuellą Schoską



Na jubileuszowej uroczystości sala CKD była wypełniona

Hamrin z Uniwersytetu Linköping (Szwecja), od wielu lat współpracująca z poznańskim Wydziałem Nauk o Zdrowiu. Pozostałe sesje tego działu obejmowały m.in. problemy opieki nad chorymi w różnych stanach klinicznych i uwarunkowaniom pracy pielęgniarek. Wspomniano też o roli psychologa w praktyce klinicznej.

Sesje z dziedziny fizjoterapii poświęcono dysfunkcjom i chorobom układu ruchu u dzieci i młodzieży oraz u osób dorosłych. Kilkanaście wystąpień przedstawili studenci w ramach odrębnej sesji (tematyka obejmowała różne zagadnienia, od analfabetyzmu zdrowotnego Polaków po świadomość szkodliwości dopingu u nastoletnich sportowców).

O zdrowiu w różnych kontekstach

Z kolei dziewięć sesji z działu zdrowia publicznego zorganizowano w Collegium Stomatologicum, w ramach których wygłoszono przeszło 70 referatów. Omówiono współczesne, jak i historyczne konteksty zdrowia kobiet (dwie sesje), w czym mieli udział prelegenci dość zaskakujący jak na konferencję organizowaną przez uczelnię medyczną (m.in. Anna i Jacek Wrześniński z Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy). Cztery sesje poświęcono polityce zdrowotnej w Polsce i na świecie, poruszając m.in. tak dyskusyjne kwestie, jak instrumenty prawne prywatyzacji ochrony zdrowia w Polsce (Agnieszka Zemke-Górecka, Uniwersytet w Białymstoku), zmiany organizacyjne i finansowe w ochronie zdrowia w kontekście starzenia się społeczeństwa polskiego (Krzysztof Kuszewski, Narodowy Instytut Zdrowia w Warszawie), podstawy prawne odpowiedzialności zawodowej lekarzy w Polsce (Krzysztof Kordel) czy pielęgniarki w systemie zdrowia publicznego w Niemczech (prof. Stefan Görres, Uniwersytet

w Bremie). Osobna sesja była poświęcona filozoficznym, socjologicznym i psychologicznym uwarunkowaniom zdrowia i choroby, gdzie m.in. zastanawiano się nad etycznymi aspektami cierpienia (ks. dr Paweł Prüfer), medykacją społeczeństwa (Jan Domaradzki), czy kształtowaniem kompetencji moralnych studentów kierunków medycznych (Izabela Rzymska). Wreszcie dwie ostatnie sesje były poświęcone relacjom między polityką zdrowotną a eugeniką, która w przeszłości negatywnie wpłynęła na funkcjonowaniu medycyny w niektórych krajach, przede wszystkim w Niemczech (o czym mówiła doc. Manuela Schoska z Uniwersytetu w Bremie), ale także współcześnie zaczyna wkraczać do biotechnologii medycznej pod postacią tzw. nowej eugeniki (mówili o tym m.in. Aleksandra Fryś, Agnieszka Ryczek, Michał Musielak z Katedry Nauk Społecznych UMP).

Większość wystąpień wywołała dyskusje, czasami gorące, które przenosiły się do kuluarów. Pokazywały one jednak, że o rozwoju medycyny, pielęgniarstwa czy fizjoterapii można dyskutować nie tylko z perspektywy specjalistycznej, ale także rozpatrywać ich problemy w kontekście społecznym, filozoficzno-etycznym, ekonomiczno-prawnym, wreszcie politycznym.

Zdrowie kobiety

IV Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „Zdrowie kobiety wyzwaniem dla współczesnej medycyny”, zorganizowana we współpracy z Zakładem Pielęgniarstwa Położniczo-Ginekologicznego UM w Gdańsku, rozpoczęła się już w czwartek 24 czerwca warsztatami na temat endoskopii, metodologii pisania prac naukowych i poradnictwa laktacyjnego. Po piątkowym oficjalnym otwarciu konferencji debatowano na trzech sesjach, dotyczących technik operacyjnych (I), profilaktyki i leczenia onkologicznego oraz problemów zdrowotnych kobiet w okresie menopauzy (II) oraz kwestii związanych z rozrodczością (III).

Obrady sobotnie rozpoczęły się sesją dydaktyczną, poświęconą przed- i podyplomowemu kształceniu położnych. Jedną z prelegentek tej sesji była mgr Kirsti Koski ze współpracującego z naszą uczelnią uniwersytetu w Jyväskylä, która przedstawiła system kształcenia położnych obowiązujący w Finlandii. W przerwie odbyła się prezentacja szesnastu prac sesji plakatowej, natomiast całą konferencję zakończyła sesja referatowa.

Kolejne święto wydziału

Wydział Nauk o Zdrowiu jest najmłodszym wydziałem naszej uczelni, może jednak poszczycić się sporym dorobkiem naukowym, a także licznym gronem studentów i absolwentów sześciu kierunków (według starszeństwa: pielęgniarstwo, zdrowie publiczne, fizjoterapia, położnictwo, ratownictwo medyczne, elektroradiologia) i czterech specjalności. O jego historii, przedstawionej multimedialnie z „przymrużeniem oka”, a także planach na przyszłość mówiono na wspólnym rozpoczęciu obu konferencji. Dziekan Wydziału prof. Włodzimierz Samborski, mówiąc o dotychczasowych osiągnięciach, wyeksponował przede wszystkim uzyskane przez

wydział w ostatnim czasie uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego w zakresie medycyny oraz doktora nauk o zdrowiu. Zaznaczył również, że nie byłoby to możliwe bez wysiłku naukowego pracowników wydziału oraz wsparcia szeregu przyjaznych osób, takich jak gość ze Szwecji prof. Elisabeth Hamrin, wspierająca poznańskie pielęgniarstwo od początku lat dziewięćdziesiątych, prof. Stanisław Czekalski, szef sekcji medycznej Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów, prof. Andrzej Tykarski, dziekan Wydziału Lekarskiego II czy kanclerz UMP mgr Bogdan Poniedziałek. Osoby te, jako zasłużone dla rozwoju fakultetu, zostały uhonorowane statuetkami „Wydziałowych Oskarów”. W trakcie uroczystości rektor i dziekan wyróżnili także odznaczeniami oraz listami gratulacyjnymi kilkudziesięciu nauczycieli i pracowników wydziału, którzy szczególnie zasłużyli się dla jego rozwoju. Uroczystość uświetnił występ zespołu kameralnego, który wykonał kilka standardów muzyki klasycznej.

Co pozostaje

Na razie namacalnym świadectwem obchodów 35-lecia wydziału pozostaje tablica pamiątkowa, przypominająca postać nowego patrona siedziby władz wydziału przy ul. Smoluchowskiego (patrz str. 2), a także imponujący tom zredagowany przez prodziekana i dziekana Wydziału Nauk o Zdrowiu UMP, poświęcony historii i współczesności WNoZ. Jego tytuł podkreśla położenie nacisku przez redaktorów na osiągnięcia ostatniego pięciolecia działalności, jednak nie jest to ściśle ograniczenie. Znajdziemy tu informacje o rozwoju wydziału – dydaktycznym, naukowym, lokalowym i personalnym; sylwetki osób zasłużonych dla powstania wydziału oraz dzisiejszych kierowników katedr i zakładów; opis działalności organizacji studenckich (w tym kół naukowych) oraz spis osobowy absolwentów i pracowników wydziału.

Obydwie konferencje niewątpliwie pokazały, iż poznański Wydział Nauk o Zdrowiu należy pod względem osiągnięć i potencjału kadrowego do czołowych jednostek w kraju. Z drugiej strony obrady zarysowały problematykę badawczą, która może stać się przedmiotem interesujących dociekań w najbliższych latach. Właśnie w trakcie obrad sesji polityki zdrowotnej, a szczególnie podczas kuluarowych dyskusji z uczonymi z Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu w Bremie, wstępnie sformułowano wspólne obszary zainteresowań, które mają stać się podstawą przyszłej współpracy naukowej, dydaktycznej, wreszcie wymiany studenckiej, która została już zapoczątkowana w 2009 roku przez Studenckie Koło Naukowe Etyki i Bioetyki.

Warto także zaznaczyć, że nadesłane na konferencje materiały, jak i wygłoszone referaty zostaną po pozytywnych recenzjach zamieszczone w specjalistycznych czasopismach bądź opublikowane w naukowych monografiach.

MKN

[współpraca: prof. Michał Musielak]

Boję się pasikoników

O odkrytej w sobie przed rokiem pasji lotniczej, fascynującej meteorologii i prawach fizyki w praktyce opowiedziała „Faktom” dr AGNIESZKA ZIÓLKOWSKA.

W zimnej i mokrej porze roku zajmuje się Pani przede wszystkim...

...pracą naukową, konkretnie fizjologią osi podwzgórze-przysadka-nadnercze. Uczę też studentów I i II roku. Jeśli liczyć czasy studenckie i działalność w kole naukowym, to z Katedrą Histologii i Embriologii jestem już związana jakieś dwanaście lat.

Czy od tych czasów datuje się również Pani przygoda z paralotniarstwem?

Nie, właśnie minął rok, od kiedy po raz pierwszy odbyłam lot „turystyczny”, a zaraz potem zapisałam się na kurs paralotniarski. Przedtem wydawało mi się, że to sport dla szaleńców, uzależnionych od adrenaliny, że to nie dla mnie. Z drugiej strony zawsze podobały mi się zdjęcia przedstawiające ziemię z lotu ptaka, coś mnie do latania ciągnęło. I kiedy w końcu pojechałam na lotnisko w Bednarach, w ciągu tygodnia okazało się, że jestem w górze. Kurs trwał kilka tygodni i zakończył się państwowym egzaminem. Dostałam świadectwo kwalifikacji pilota paralotni. Latam swobodnie, czyli bez dodatkowego napędu. Jestem całkowicie uzależniona od kierunku wiatru i warunków pogodowych. To jest mój pierwszy sezon na własnym skrzydle, ciągle się uczę. Nie jestem już na lotnisku tak często, jak w zeszłym roku, ale raz na tydzień, raz na dwa tygodnie staram się polecieć.

Nauczyłam się inaczej patrzeć na chmury, na ptaki, żeby znaleźć komin ciepłego powietrza, które wyniesie mnie w górę. Nauczyłam się cieszyć fizyką praktyczną, namacalną, którą mogę wykorzystać w czasie lotu. Obserwuję niebo, śledzę prognozy pogody. Czasami więcej czasu spędza się na czekaniu na poprawę warunków pogodowych niż na samym locie. Ale to nic, cieszy nas nawet samo mówienie o lataniu. Spotykamy się często na zebraniach klubowych fly2live i czysto towarzyskich spotkaniach w knajpce na rogu Zeylanda. Dyskutujemy, wymieniamy poglądy, planujemy loty i oglądamy zdjęcia

Czy lot paralotnią da się do czegoś porównać?

Ludziom, którzy lecieli samolotem, można powiedzieć, że jeśli samolot to taki samochód w powietrzu, to paralotniarza można porównać do biegacza. I samochód i biegacz przemieszczają się, ale to zupełnie inny, bezpośredni kontakt z powietrzem, przestrzenią.

Na nizinach paralotniarz wynoszony jest w powietrze przez linę długości kilkuset metrów, napinaną przez wyciągarkę. Jak latawiec. Uczucie jest dość zaskakujące, bo wyciągarka znajduje się na drugim końcu lotniska i w momencie startu w ogóle jej nie widać. Czasami trzeba trochę podbiec a czasami po dwóch krokach jest już się w powietrzu. Wszystko zależy od siły wiatru i masy pilota. Na końcu holu, kiedy na linie pojawia się luz, wyczepiamy się i ten moment jest



Dr Agnieszka Ziółkowska i jej skrzydło na korytarzu Zakładu Histologii i Embriologii

pierwszą nagrodą, jaką w czasie lotu dostaje pilot. To wspaniałe uczucie zmierzenia się z przestrzenią. Człowiek wisi pod rozwiniętym skrzydłem jak breloczek, poddając się podmuchom wiatru. A jeśli nabędzie się trochę doświadczenia, nie trzeba być już cały czas skupionym, można sobie pozwolić na kontemplację i czystą przyjemność. Oddzielny temat to latanie w górach, zupełnie inna technika startu i planowanie lotu, ale o tym może w następnym sezonie będę miała większe pojęcie.

Czy paralotniarstwo można nazwać sportem ekstremalnym?

Nie. Oczywiście zdarzają się wypadki, ale wcale nie tak często i niekoniecznie są to wypadki poważne. Narciarstwo jest z pewnością sportem bardziej urazowym. My jesteśmy na różne sposoby zabezpieczeni: mamy kask, uprząż z tzw. protektorem i zapasowy spadochron. Warto też zainwestować w dobre buty, żeby nie narazić się na uraz przy nieudanym lądowaniu. Sama kilkakrotnie w duchu chwaliłam własny wybór i brak oszczędności w tym względzie. W powietrzu są takie sytuacje, w których zdrowie a czasami życie, zależy od przemyślanych inwestycji. Paradoksalnie, to czego najbardziej boi się paralotniarz, to pasikonik. Bo jeśli przy pakowaniu skrzydła na lotnisku przypadkiem taki insekt dostanie się do środka, może wygrać w nim dziurę i nieszczęście gotowe. Bo mimo wszystkich zabezpieczeń to właśnie skrzydło jest naszym głównym nośnikiem w powietrzu, dlatego wszyscy mamy hopla na punkcie skrzydła, chuchamy na nie i dmuchamy.

Czy na uczelni jest już ktoś zarażony przez Panią tą pasją?

Nie mam zamiaru nikogo uporczywie namawiać. Do takiej decyzji trzeba dojrzeć. Z drugiej strony nie znam nikogo, kto nie byłby zachwycony pierwszym lotem. Później rzeczywistość weryfikuje chętnych. Bo chociaż nie trzeba przechodzić żadnych specjalnych testów lotniczych i wystarczy być przeciętnie zdrowym, przeciętnie wysportowanym, to potem może nie być lekko. Kiedy na przykład w górach początkujący ćwiczą zloty, to sprzęt ważący ok. 20 kg sami muszą za każdym razem wnosić z powrotem na stok. Są więc tacy, co się zapalają, a potem ich zapal gaśnie. U mnie fascynacja paralotniarstwem przechodzi w stan przewlekły.

Z tego, co mi wiadomo, na uczelni jestem jedyna. Środowisko jest małe – w Poznaniu i okolicy ok. 200 osób – więc prędzej czy później spotkałabym kogoś z UMP na lotnisku. Zdarzają się lekarze, chociaż oni statystycznie częściej wybierają samolot czy szybowiec. Nie wiem zresztą, dlaczego. I jeśli chodzi o statystyki, to dominują mężczyźni. Panowie mają zdecydowanie więcej czasu.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Magdalena Knapowska-Niziołek

Poliglota z przedmieścia

Dla wielu osób i instytucji patron jest tylko osobą ze sztandaru, wymawianym odruchowo nazwiskiem. Choć na naszej uczelni Karol Marcinkowski nie jest na szczęście traktowany tak bezosobowo, warto przywołać parę ciekawostek na jego temat.

W poprzednim numerze „Faktów” zamieściliśmy szesnastopunktowy quiz na temat patrona naszego uniwersytetu, dr Karola Marcinkowskiego. Niezależnie od tego, czy naszym czytelnikom pytania quizu wydały się trudne czy też śmiesznie proste, poniżej znajdują one odpowiedzi oraz garść innych i, miejmy nadzieję, ciekawych informacji.

Poznań Marcinkowskiego

Miejscem chyba najsilniej związanym z „doktorem Marcinem” jest wzgórze św. Wojciecha. Tu przyszedł na świat w noc świętojańską 1800 roku, tu też – w parafialnym kościele – został ochrzczony (nota bene jako Jan Baptysta Karol), w tymże kościele w końcu znalazł miejsce wiecznego spoczynku.

Warto wspomnieć, że tereny poza średniowiecznymi murami miejskimi, w tym wzgórze święto Wojciechowe, włączono do miasta zaledwie trzy lata wcześniej. Jeszcze długo utrzymała się tutaj wiejska zabudowa oraz wspomnienie silnej obecności protestanckich obiektów kultu (kaplic i cmentarzy).

Nie sposób wskazać miejsca, w którym stał jego dom rodzinny „pod nr 91”. Istnieją jednak budynki, w których mieszkał, uczył się lub pracował w późniejszych latach: to dawne gimnazjum Ad Sanctam Mariam Magdalenam przy ul. Gołębiej (dziś Szkoła Baletowa), kamienica nr 75 przy Starym Rynku oraz przy ul. Podgórznej 6 (obie związane z zaprzyjaźnionym z Marcinkowskim małżeństwem Kolskich), a także szpital sióstr miłosierdzia przy ul. Długiej, gdzie był ordynatorem oddziału chirurgicznego i organizatorem poradni przy szpitalnej.

Lekarz – społecznik

Była to jego pierwsza posada po ukończeniu studiów lekarskich w Berlinie. Egzaminy końcowe i obrona pracy doktor-

skiej „O wskazaniach lekarskich” odbyły się z ponad rocznym opóźnieniem z powodu aresztowania, procesu i wyroku 6 miesięcy więzienia za działalność w niepodległościowej organizacji studenckiej „Polonia”.

Marcinkowski szybko wyrobił sobie opinię świetnego diagnosty, zdobył zaufanie pacjentów, także wśród bogatych ziemian. Właśnie dzięki nim jego dochody szybko stały się bardzo wysokie. Jednak codziennie przyjmując biednych, „nie ogranicza się tylko do udzielania rad, lecz daje także ubogiemu pieniądze, by mógł sobie kupić lekarstwo; nie dosyć na tym, nawet na kupienie żywności ofiaruje datki.” Kilkanaście lat później pisano o nim: „Nie można zaprzeczyć, że zarobek jego [...] jest niemały, a mimo to nie ma majątku i jest [...] uboższy od wszystkich swych kolegów.” Wszystkie przekraczające jego minimalne potrzeby dochody przeznaczal na różnorakie fundusze, społeczne lub patriotyczne przedsięwzięcia i towarzystwa, także te powstałe z jego inicjatywy, jak Bazar czy Towarzystwo Naukowej Pomocy, fundujące stypendia kształcącym się Polakom.

Sam ustawicznie i przy każdej sposobności się uczył: w Edynburgu, Londynie, Paryżu. Używał czasu nie tylko „na korzystanie ze sposobności przypatrzenia i przysłuchania się tutejszym eskulapom”. W liście ze szkockiego Montrose czytamy: „Uczenie się [...] języka stanowi tu moje najważniejsze zatrudnienie [...] Regularnie co dzień dwie godziny spędzam na czytaniu gazet angielskich w publicznym miejscu, zwanym tu Coffie Room, sześć godzin na jedzeniu i picciu, a jedenaście w mym pokoju na uczeniu się; ale nie musicie myśleć, aby korzyść z tych 6 godzin ograniczała się tylko na dogodzeniu apetytowi [...] Konwersacja, która dla mnie duszę tej zabawy stanowi – jest żywą szkołą języka.” A języków znał już sporo: prócz polskiego oczywiście niemiecki, grekę i łacinę oraz francuski.

Zołnierz walczy z epidemią

W Szkocji, Anglii i Francji Marcinkowski-powstaniec znalazł się po tym, jak w lipcu 1831 roku oddziały generałów Giełguda i Chłapowskiego przekroczyły litewsko-pruską granicę i zostały internowane. Zamiast wracać od razu do Wielkopolski i poddać się kaze za udział w powstaniu, doktor wolał chwilowo wyemigrować „w zamiarze dalszego kształcenia się znowu na dobro cierpiącej ludzkości”. Zanim wypłynął do Szkocji, miał kolejną okazję – po poznańskim tyfusie końca lat 20tych – do pogłębienia wiedzy i praktycznych umiejętności w zwalczaniu epidemii. W mieście Memel (Kłajpedzie) pojawiła się cholera i Marcinkowskiego poproszono o pomoc. Za profesjonalizm i skuteczność magistrat odwdzieczył się medykowi uroczystym listem dziękczynnym, w którym zapewnił, że „najodleglejsza potomność imię Twoje w rocznikach miasta wspominać będzie ze czcią i wdzięcznością”.

O ile trzydziestoletni romantyk nie miał wątpliwości, czy ma wziąć udział w powstaniu, o tyle piętnaście lat później organicznikowski rozsądek kazał być sceptycznym, gdy planowano wybuch powstania w 1846 roku. Pisał o tym Motty: „Trafiła go ustawiczna myśl, że pójdzie teraz wniwecz wszystko, co się dla publicznego dobra zrobiło.”

Uniwersytet, Akademia, Uniwersytet

W listopadzie 1846 roku zmarłego w Dąbrówce Ludomskiej Marcinkowskiego pochowano na starym cmentarzu świętomarcińskim w Poznaniu, w zachodniej części dzisiejszego parku jego imienia przy ul. Towarowej/Maty. W 1910 roku, gdy budowano most dworcowy, trzeba było przenieść grób z likwidowanej części cmentarza na inne miejsce. I stamtąd jednak po 13 latach znów ekshumowano szczątki doktora, by uroczystie pochować je w marmurowym sarkofagu w południowej nawie kościoła św. Wojciecha.

Pamiętki po Karolu Marcinkowskim nasze uczelniane muzeum zawdzięcza organizatorowi wydziału lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego, Adamowi Wrzaskowi. W Collegium Stomatologicum można zobaczyć piłę amputacyjną, fragment mikroskopu z apteki Augustyna Kolskiego, zestaw sześciu narzędzi chirurgicznych oraz pustą apteczkę podrózną, prawdopodobnie własność Doktora Marcina.

Akademia Medyczna w Poznaniu przyjęła imię Karola Marcinkowskiego w roku 1984. Z tej okazji uroczyste posiedzenie senatu i rad wydziału odbyło się 23 lutego o godzinie 12 w Sali Czarnej Collegium Anatomicum. Także wszystkie trzy inne collegia, wymienione w quizowym pytaniu można w jakiś sposób powiązać z osobą doktora: pośrodku hallu Collegium Maius stoi jego popiersie, szpital ortopedyczny na Wildzie do lat 50-tych nosił nazwę Collegium Marcinkowskiego, a stare mury szpitala Przemienienia Pańskiego pamiętają, jak on sam „zręcznością i niezmordowaną troskliwością w dozieraniu i opatrywaniu chorych największe około instytutu położył zasługi”.

Magdalena Knapowska-Niziołek

Płyty



Psychologia w naukach medycznych

Współczesna psychologia, jako dziedzina naukowa i praktyczna, wywodzi się w linii prostej z nauk medycznych. Ten związek, mimo iż aktualnie oparty na założeniach i uzupełniającego funkcjonowania równoległego w służbie człowiekowi, w dalszym ciągu jest widoczny w praktyce leczniczej.

Nie jest to jednak tylko działanie oparte na wspólnych korzeniach, gdyż dzisiejsze pojmowanie zdrowia, ujęte w modelu holistycznym, zakłada konieczność wszechstronnego traktowania człowieka, jako systemu poszukującego dobrostanu w sferze fizycznej, psychicznej i społecznej, a nie tylko zestawienia niezależnych układów soma-psyche, jak to miało miejsce w systemie biomedycznym. Doktryna holizmu stanowi więc model integrujący dwa światy, zarówno ten psychologiczny, odwołujący się do psyche, jak i medyczny, operujący zdecydowanie częściej w sferze soma. Powiązanie owych dwóch płaszczyzn stanowiło podstawę koncepcyjną konferencji „Psychologia w medycynie”, która miała miejsce dnia 5 kwietnia 2008 roku na Uniwersytecie Medycznym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. [...] Pojawiła się myśl, aby konferencyjne *opus magnum* przekroczyło granice uniwersyteckich ścian i ukazało się w formie publikowanej.

„Psychologia w naukach medycznych” pod red. Marcina Cybulskiego i Wojciecha Strzeleckiego. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2010, s.210.

Książki



Podstawy fizjologii człowieka

Podręcznik dla studentów Wydziału Nauk o Zdrowiu zawiera informacje wystarczające do zrozumienia podstawowych zjawisk fizjologicznych odpowiedzialnych za prawidłowe funkcjonowanie organizmu człowieka. Prezentowane opracowanie ma pomóc Studentom w sposób wystarczający, a jednocześnie zachęcający do pogłębienia wiedzy z zakresu fizjologii, opanować zagadnienia teoretyczne i ułatwić przygotowanie do nauki przedmiotów klinicznych, zajęć praktycznych i pracy z pacjentem.

Chcemy bardzo serdecznie podziękować wszystkim Współautorom, którzy podzielili się swoją wiedzą i poświęcili bardzo dużo czasu na przygotowanie podręcznika.

[z Przedmowy]

„Podstawy fizjologii człowieka” pod red. Hanny Krauss i Przemysława Sosnowskiego. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2009, s. 364.



Male health

It is a great pleasure to introduce this publication, which is the result of six year long cooperation between professors and researchers from Poland, Finland, Romania and Germany. Since 2003, when the first Summer School was organized by the Poznan University of Medical Sciences and Jyväskylä University of Applied Sciences, School of Health and Social Studies in Finland, this event has been taking place annually in Poznań or Jyväskylä. [...] Soon other universities from Braşov, Esslingen and Bergen joined our project. From that time the schools cooperated not only in the field of didactics (where the exchange of the ideas took place (both between professors and students) but also co-managing collaborative projects (Family Well-being in Society) and publishing articles. The monography we present to the readers is our third book which is a compilation of articles presented during the 2008 Summer School hosted at the Poznan University of Medical Sciences.

The book consists of four parts. In the first section, entitled Male Health and Culture authors concentrate on the influence of culture on male sex roles, identities and perceptions of the body. [...] The second part, entitled Male Risk Behaviours is dedicated to the consequences of male health behaviours in general and so called risk behaviour in particular. [...] In the third part: Aging in Men, authors focus on problems related to "the graying down society". [...] Finally, the fourth part of the book, entitled Gender and Health Care System describes health policies and health care systems from the perspective of gender. [from *Foreword*]

„Male health. Contemporary issues” edited by Jan Domaradzki, Dorota Hędzulek, Michał Musielak. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2009, s.185.



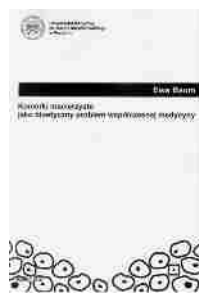
Metody badania jakości surowców i produktów kosmetycznych

Niniejszy podręcznik akademicki jest przeznaczony dla studentów studiów niestacjonarnych uzupełniających magisterskich na kierunku kosmetologia Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

do realizacji zajęć praktycznych z przedmiotu „Chemiczne i fizyczne metody badania kosmetyków”. Podręcznik zawiera zbiór opracowań ćwiczeń praktycznych, dotyczących oceny jakości surowców stosowanych w przemyśle kosmetycznym oraz gotowych produktów. Każde ćwiczenie zostało poprzedzone wstępem, mającym na celu wyjaśnienie bądź przypomnienie podstawowych pojęć oraz stosowanej w ćwiczeniu metodyki, wystarczającym do prawidłowego wykonania analizy oraz właściwej interpretacji otrzymanych wyników.

[z *Przedmowy*]

„Metody badania jakości surowców i produktów kosmetycznych. Podręcznik do ćwiczeń dla studentów kosmetologii” pod red. Beaty Stanisz i Izabeli Musialskiej. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2009, s. 148.



Komórki macierzyste jako bioetyczny problem współczesnej medycyny

Gwałtowny rozwój nauk medycznych rodzi nowe, nieznane dotąd wyzwania i dylematy etyczne. Bieg wydarzeń w wieku XX i na początku wieku XXI potwierdzają powyższą tezę. Niepohamowana wola i chęć życia, które determinują zachowania ludzkie i wytyczają coraz to nowsze granice życia i śmierci, inspirują także ekspansywny rozwój nauki. Z jednej strony medycyna okazuje swoją potęgę, ratując życie ludzkie coraz pełniej i doskonalej, z drugiej zaś pośrednio uderza w relacje społeczne, uświęcone przez tradycję i kulturę. Współczesna medycyna tworzy nowe możliwości terapeutyczne, ale także zmusza do refleksji. [...]

Problemem nurtującym współczesnych badaczy, lekarzy, etyków czy filozofów jest pytanie nie o to, czy możemy technicznie wykonać skomplikowany zabieg, lecz czy powinniśmy go wykonać, czy mamy moralne prawo, aby go przeprowadzić. Dziedziny nauki, które skupiają w sobie zasadnicze dylematy i kontrowersje etyczne dzisiejszej biologii i medycyny to współczesna transplantologia i medycyna regeneracyjna.

[ze *Wstępu*]

Ewa Baum, „Komórki macierzyste jako bioetyczny problem współczesnej medycyny”. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2010, s. 103.



Chemia organiczna w służbie farmacji

To już 46 tom z PTPN-owskiej serii „Klasyki nauki Poznańskiej”. Poświęcono go prof. Rufinie Stelli Ludwiczak (1906-2001), w latach 1955-62 i 1965-66 dziekanowi Wydziału Farmaceutycznego a w latach 1962-65 prorektorowi Akademii Medycznej w Poznaniu. Zawiera oprócz bogato ilustrowanego rysu biograficznego dzieł jej prac (dwie samodzielne i pięć, których była współautorką) powstałych na przestrzeni ponad czterdziestu lat. Dotyczą one alkaloidów kory chinowej (którym poświęciła zarówno swój doktorat jak i habilitację), syntezy związków rakotwórczych oraz izolowania i modyfikowania steroli i trójterpenów.

Rufina Stella Ludwiczak „Chemia organiczna w służbie farmacji” wstęp i dobór tekstów: Irena Życzyńska-Baloniak, Anita Magowska, Ewa Melzer. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk Redakcja Wydawnictw, Poznań 2010, s.142.

Kredyt gotówkowy

na dowolny cel

Skorzystaj z okazji

- oprocentowanie 11,49%
- do 17-krotności miesięcznych dochodów netto bez poręczycieli
- do 15 000 zł bez zgody współmałżonka
- nawet do 150 000 zł
- do 120 miesięcy
- prowizja 3%



PRZYKŁADOWE RATY KREDYTU*

KWOTA KREDYTU	RATA na 36 miesięcy	RATA na 48 miesięcy	RATA na 60 miesięcy	RATA na 84 miesiące	RATA na 96 miesięcy	RATA na 120 miesięcy
5 000 zł	170 zł	134 zł	113 zł	90 zł	82 zł	72 zł
10 000 zł	340 zł	269 zł	227 zł	179 zł	165 zł	145 zł
15 000 zł	510 zł	403 zł	340 zł	269 zł	247 zł	217 zł
20 000 zł	680 zł	538 zł	453 zł	358 zł	329 zł	290 zł
25 000 zł	850 zł	672 zł	567 zł	448 zł	412 zł	362 zł
50 000 zł	1 700 zł	1 345 zł	1 133 zł	896 zł	823 zł	724 zł
100 000 zł	3 399 zł	2 689 zł	2 267 zł	1 792 zł	1 647 zł	1 449 zł
150 000 zł	5 099 zł	4 034 zł	3 400 zł	2 688 zł	2 470 zł	2 173 zł

* BRSO w rozumieniu Ustawy z 20.07.2001 r. o kredycie konsumenckim z póź. zm. wynosi 16,7% przy założeniu: kredyt udzielony 19.07.2010 r. na 12 m-cy w wysokości 8 000 zł, powiększony o prowizję należną Bankowi, oprocentowanie zmienne 11,49%, prowizja 3%, spłacany w ratach równych do 19. każdego miesiąca

sms 783 994 317 - wystarczy wysłać sms o treści „kontakt”. Oddzwonimy do Ciebie.

Kredyt mieszkaniowy

Skorzystaj z PROMOCJI

do końca września 2010 r.

- nie zapłacisz prowizji za kredyt

- do 100% wartości inwestycji
- marża 1,9% z pakietem ubezpieczeń
- maksymalny okres kredytowania do 40 lat
- refinansowanie poniesionych kosztów także w programie „Rodzina na Swoim”
- brak opłaty za wcześniejszą spłatę kredytu
- brak ryzyka kursowego - kredyt w PLN
- prolongata w spłacie nawet do 18 miesięcy
- karencja do 36 miesięcy



OFERTA DLA PRACOWNIKÓW UNIwersYTETU

Rządowy program Rodzina na swoim



Bank Pocztowy S.A. ul. Św. Marcin 79, 60-972 Poznań, tel. 61 858 69 00
sms 783 994 381 - wystarczy wysłać sms o treści „kontakt”. Oddzwonimy do Ciebie.

Bank Pocztowy
20 lat

infolinia 801 100 500**

www.pocztowy.pl

bezpieczny polski bank

**Ujetyta za poboczenie jala ze 1 Impuls w ruznlinie lokalnej

Nowe władze PTH

Ponad sto lat od powstania Polskie Towarzystwo Higieniczne ma po raz pierwszy prezesa spoza Warszawy

Dnia 18 maja 2010 w historycznej siedzibie Polskiego Towarzystwa Higienicznego przy ul. Karowej 31 w Warszawie, budynku stanowiącym własność PTH, odbyło się Walne Zgromadzenie Delegatów PTH, podczas którego wybrano na kadencję 2010-2014 nowe władze Towarzystwa.

Nowy zarząd

W wyniku ukonstytuowania się Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Higienicznego funkcje w prezydium Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Higienicznego objęli:

prof. Jerzy T. Marcinkowski – prezes, kierownik Zakładu Higieny UMP

dr med. Andrzej Wojtyła – wiceprezes, Główny Inspektor Sanitarny

mgr Hanna Wolska – wiceprezes, przewodnicząca Oddziału Toruńsko-Włocławskiego PTH

dr med. Przemysław Biliński – sekretarz, zastępca Głównego Inspektora Sanitarnego

dr n. biol. Ewa Ulatowska-Szostak – zastępca sekretarza, Zakład Higieny UMP

dr n. biol. Aneta Klimberg – skarbnik, Zakład Higieny UMP

dr med. Małgorzata Czerniawska-Ankiersztejn – z-ca skarbnika, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Warszawie

prof. Emilia Kolarzyk – członek, kierownik Zakładu Higieny i Ekologii Uniwersytetu Jagiellońskiego

prof. Andrzej Grzybowski – członek, em. kierownik Zakładu Higieny i Epidemiologii UM w Łodzi

dr med. Piotr Tyszko – członek, Instytut Medycyny Społecznej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

dr med. Maciej Bobkowski – członek, Państwowy Graniczny Inspektor Sanitarny w Warszawie.

Poznań włada i wydaje

Po raz pierwszy w 112-letniej historii PTH najbardziej kluczowe funkcje w jego zarządzie głównym objęły osoby spoza Warszawy. Tutaj należy przypomnieć, że rejestracja Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego odbyła się na długo przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości – w dniu 24 marca 1898 doszło do podpisania Statutu Towarzystwa w Petersburgu, a następnie w dniu 6 czerwca tego roku odbyły się wybory władz Towarzystwa w Warszawie. Pierwszym prezesem towarzystwa został wybrany profesor Julian Kosiński. W 1932 roku doszło do przekształcenia Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego w Polskie Towarzystwo Higieniczne, działające na obszarze całego kraju.

Tymczasem już od pięciu lat redakcja wydawanego przez PTH kwartalnika „Problemy Higieny i Epidemiologii” (www.phie.pl) mieści się również w Zakładzie Higieny Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.



Stanisław Perowski

Zarząd główny PTH

Co przed nami

Aktualnie PTH wraz z Polskim Towarzystwem Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego pod hasłem „Między profilaktyką a medycyną kliniczną” współorganizuje Międzynarodową Konferencję Naukową „Dni Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego – Bydgoszcz 2010”. Konferencja odbędzie się w Bydgoszczy w dniach 15-17 września 2010 roku w siedzibie Bydgoskiej Szkoły Wyższej (<http://bsw.edu.pl/>).

Ponadto wraz z Polskim Towarzystwem Oświaty Zdrowotnej (www.ptoz.org.pl) PTH współorganizuje Ogólnopolską Konferencję Naukową „Wyrównanie szans przez zwiększenie skuteczności i efektywności leczenia – nowe wyzwania dla promocji zdrowia i edukacji zdrowotnej”, która odbędzie się w dniach 28-30 września 2010 roku w Centrum Konferencyjno-Kongresowym Fundacji „Polska – Wiek XXI” w Warszawie przy ul. Bobrowieckiej 9.

Wraz z Komisją Epidemiologii i Zdrowia Publicznego Polskiej Akademii Nauk oraz z innymi towarzystwami naukowymi działającymi w obszarze zdrowia publicznego, PTH planuje zorganizowanie szeregu kolejnych konferencji naukowych: międzynarodowych, ogólnopolskich i regionalnych. Chodzi także o przygotowanie ogólnopolskiej platformy porozumienia stowarzyszeń naukowych, które są aktywne w obszarze szeroko rozumianego zdrowia publicznego – na rzecz promowania teorii i praktyki zdrowia publicznego w Polsce, opracowanie priorytetów badawczych w zdrowiu publicznym, z uzgodnieniem sposobu ich promowania w środowisku, omówienie możliwości wspólnych aplikacji o duże programy badawcze.

Jerzy T. Marcinkowski

Zaproszenia

VI Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „**Choroby tropikalne i pasożytnicze**” odbędzie się 27 września 2010 w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym. Tematyka konferencji obejmować będzie m.in. problemy zdrowotne turystów, nurków i żołnierzy misji pokojowych, a także profilaktykę i zwalczanie malarii oraz pasożytów przewodu pokarmowego. Informacje znajdują Państwo na stronie www.tropiki2010.poznan.pl.

Organizatorzy II Konferencji „**Żylna choroba zakrzepowozatorowa – niedoceniany problem**”, która odbędzie się w pierwszych dwóch dniach października tego roku, zapraszają na obrady do uniwersyteckiego Centrum Kongresowo-

Dydaktycznego. Szczegółowe informacje o tym wydarzeniu znajdują Państwo na stronie www.zakrzepy2010.poznan.pl.

I Kongres „**Top Nephrological Trends – aktualności nefrologiczne**”, nawiązujący do wcześniejszych „Wielkopolskich wiosennych aktualności nefrologicznych”, odbędzie się w dniach 8-9 października 2010 w Centrum Kongresowym MTP. Tematami wiodącymi kongresu będą najnowsze odkrycia na temat patogenez chorób nerek oraz postępy w leczeniu chorych. Specjalny, uroczysty punkt programu konferencji będzie poświęcony uczczeniu wielu lat pracy naukowej, klinicznej i dydaktycznej prof. Stanisława Czekalskiego. Więcej informacji dla zainteresowanych znajduje się na stronie www.konferencje.termedia.pl.

Z żałobnej karty

31 lipca 2010 roku zmarł zasłużony dydaktyk i wychowawca młodzieży akademickiej,
starszy wykładowca Katedry Patomorfologii Klinicznej

dr Jan Gładysz

Pogrzeb odbył się 6 sierpnia na cmentarzu junikowskim.

Nowe tytuły, stanowiska i stopnie naukowe

Profesury uczelniane

■ WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY

1. prof. dr hab. **Zenon Kokot**
stanowisko profesora zwyczajnego

■ WYDZIAŁ NAUK O ZDROWIU

1. prof. dr hab. **Michał Musielak**
stanowisko profesora zwyczajnego
2. prof. dr hab. **Włodzimierz Samborski**
stanowisko profesora zwyczajnego
3. prof. dr hab. **Jacek Wysocki**
stanowisko profesora zwyczajnego

Habilitacje

■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

Doktorzy habilitowani nauk medycznych:

1. w zakresie stomatologii – stomatologii zachowawczej
dr **Agata Czajka-Jakubowska**

„Interakcje amelogenin z kryształami izolowanymi ze szkliwa w aspekcie fluorozji klinicznej i doświadczalnej”

2. w zakresie medycyny – nefrologii

dr **Ilona Idasiak-Piechocka**

„Ocena niektórych polimorfizmów genów kodujących wybrane cytokiny oraz wydalanie tych cytokin w moczu u chorych na pierwotne przewlekłe kłębuszkowe zapalenie nerek”

■ WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY

Doktor habilitowany nauk farmaceutycznych:

1. dr inż. **Zbigniew Karczmarzyk**

„Wykorzystanie badań strukturalnych do analizy SAR na przykładzie analgetycznych izotiazolopirydyn”

Doktoraty

■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

Doktorzy nauk medycznych w zakresie medycyny:

1. lek. med. **Jędrzej Wykrętowicz**

„Ocena związku pomiędzy parametrami sztywności naczyń i charakterystyki fali odbitej, a wybranymi parametrami hemostazy w grupie osób zdrowych”

2. lek. med. **Maciej Bura**

„Czynniki kliniczne, wirusologiczne i biochemiczne u chorych z przewlekłym zapaleniem wątroby typu C wpływające na wyniki leczenia przeciwwirusowego”

3. lek. med. **Liliana Celczyńska-Bajew**

„Badania wpływu polimorfizmu genu osteoprotegeryny (OPG) u pacjentów z chorobą niedokrwienną serca na morfologiczny stan tętnic wieńcowych i mineralną gęstość kości”

4. lek. med. **Aleksandra Jaworucka-Kaczorowska**

„Wpływ operacji żyłaków kończyn dolnych z usunięciem żyły odpiszczelowej na częstość uszkodzenia nerwów kończyn dolnych”

5. lek. med. **Adrianna Boć-Zalewska**

„Adrenomedullina w nadciśnieniu ciążowym oraz w stanie przedrzucawkowym”

6. lek. med. **Adam Piotrowski**

„Rozwój podniebienia twardego u zarodków i wczesnych płodów ludzkich (5-12 tydzień)”

7. lek. med. **Magdalena Rauhut-Klaban**

„Rozwój szkieletu serca u człowieka od 5 do 12 tygodnia życia wewnątrzmacicznego”

8. lek. med. **Jakub Filuś**

„Badania czynnika neurotropowego pochodzenia mózgowego (BDNF-brain-derived neurotrophic factor)”

9. lek. med. **Paweł Damian Zieliński**

„Analiza częstości i przyczyn rozwoju żyłaków nawrotowych w badaniu dopplerowskim z podwójnym obrazowaniem”

Doktor nauk medycznych w zakresie stomatologii:

1. lek. stom. **Aneta Olszewska**

„Kliniczna ocena skuteczności preparatów znoszących nadwrażliwość zębiny u młodych dorosłych”

■ WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY

Doktor nauk farmaceutycznych:

1. mgr farm. **Barbara Licznarska**

„Analiza profilu ekspresji wybranych genów metabolizmu estrogenów w komórkach raka piersi oraz jej modulacji przez bioaktywne składniki Brassica oleracea subsp. Capitata”

Na posiedzeniu Senatu

30 czerwca 2010

Senat:

1. wyraził zgodę na

– utworzenie przez uczelnię spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Centrum Transferu Technologii Medycznych w Poznaniu

– przekształcenie Pracowni Technik Dentystycznych Katedry i Zakładu Biomateriałów i Stomatologii Doświadczalnej w Zakład Technik i Technologii Dentystycznych

– przekształcenie Katedry i Zakładu Biomateriałów i Stomatologii Doświadczalnej w Katedrę Biomateriałów i Stomatologii Doświadczalnej

– zawarcie umowy o współpracy z Narodowym Uniwersytetem Medycznym w Charkowie

2. uchwalił:

– wymiar pensum dydaktycznego obowiązującego w roku akademickim 2010/2011

– limit przyjęć na I rok studiów w roku akademickim 2010/2011 na kierunek biotechnologia

– sposób przeliczania wyniku egzaminu maturalnego z języka angielskiego na poziomie klas dwujęzycznych kandydatom na kierunek biotechnologia

– zasady rekrutacji i trybu przyjmowania na 4-letnie stacjonarne studia doktoranckie

– zasady rekrutacji i trybu przyjmowania na 4-letnie niestacjonarne studia doktoranckie

– limit przyjęć na 4-letnie stacjonarne studia doktoranckie

3. zatwierdził sprawozdania finansowe szpitali klinicznych za rok 2009

4. pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego:

– prof. dr hab. Zenona Kokota, kierownika Katedry i Zakładu Chemii Nieorganicznej i Analitycznej

– prof. dr hab. Michała Musielaka, kierownika Katedry Nauk Społecznych

– prof. dr hab. Włodzimierza Samborskiego, kierownika Katedry Fizjoterapii, Reumatologii i Rehabilitacji

– prof. dr hab. Jacka Wysockiego, kierownika Katedry Profilaktyki Zdrowotnej

5. wyraził zgodę na przedłużenie o jeden rok mianowania na stanowisku profesora nadzwyczajnego:

– prof. UM dr hab. Marii Chrzanowskiej z Katedry i Zakładu Farmacji Fizycznej i Farmakokinetyki

– prof. UM dr hab. Grażyny Dudy z Katedry i Zakładu Bromatologii

– prof. UM dr hab. Gerarda Nowaka z Katedry i Zakładu Naturalnych Surowców Leczniczych i Kosmetycznych

6. zaopiniował wnioski o ordery i odznaczenia państwowe

7. zaakceptował trzyprocentową (3%) wysokość podwyżek obejmujących wynagrodzenia zasadnicze dla pracowników uczelni od 1 stycznia 2010. Podwyżki nie obejmują rezydentów, osób ukaranych karą dyscyplinarną w 2010 roku, nauczycieli akademickich, którzy w bieżącym roku otrzymali ocenę negatywną, pracowników zatrudnionych na zastępstwo oraz zatrudnionych w wymiarze mniejszym lub równym 0,25 etatu.

ORSK

Dzisiejszy szpital ortopedyczno-rehabilitacyjny stanął na cichym przedmieściu Poznania w roku 1871. Miał być szkołą dla młodych dam, wychowywanych w duchu francuskim.

Imponujący, neogotycki budynek miał być nową siedzibą dla sióstr Sacré-Coeur, które kilkanaście lat wcześniej założyły w Poznaniu swój drugi (po Lwowie) dom zakonny na ziemiach polskich. Dotychczasowe lokum przy ul. Górnej Młyńskiej (Mielżyńskiego) było już za ciasne. Żeńska szkoła, którą w przeciwieństwie do bardziej demokratycznych urszulanek prowadziły w duchu arystokratyczno-francuskim, cieszyła się dużą popularnością w wyższych sferach wielkopolskich.

Inwestycja na dwa lata

Przy wykonaniu sprowadzonego z Francji projektu pracowali najznamienitsi architekci poznańscy owego czasu – Gustav Schultz i Stanisław Hebanowski. Na wielkiej działce pomiędzy Górną a Dolną Wildą powstało założenie na planie zbliżonym do litery H. Skrzydło północne, mieszczące klasztor, zostało połączone równoległym do ulicy, długim łącznikiem ze skrzydłem południowym, w którym ulokowano internat i szkołę oraz główne wejście do kompleksu. Ze środka łącznika w kierunku ulicy wysunięto bryłę kaplicy klasztornej, bardziej dekoracyjnej niż reszta budynku.

Zakonnice nie zagrzały tu jednak miejsca. Na fali Kulturkampfu zostały zmuszone do opuszczenia miasta, a swój nowy klasztor sprzedały.

Schronienie na stare lata znalazły tu teraz pensjonariuszki zakładu dobroczynnego („przyzwoici i przez fortunę upośledzeni ludzie”), utrzymywanego z zapisu Tadeusza Rautenberg-Garczyńskiego. Funkcję tę budynki przy Górnej Wildzie pełniły aż do lat 20. XX wieku, kiedy prezydent Ratajski zdecydował o przeniesieniu zakładu na narożnik ul. Spornej.

Collegium Marcinkowskiego

Teren po Fundacji Garczyńskich przejął w roku 1921 Wydział Lekarski Uniwersytetu Poznańskiego, umieszczając tu tymczasowo Zakład Anatomii Prawidłowej wraz z prosektorium (przeniesione później do Collegium Anatomicum), zakłady Antropologii oraz Historii i Filozofii Medycyny wraz z muzeum. Od 1935 zaczęła działać klinika ortopedyczna prof. Raszei. Sala wykładowa dla wszystkich tych jednostek mieściła się na I piętrze budynku.

W 1937 roku zwrócono się do architekta miejskiego Władysława Czarneckiego o zaprojektowanie przebudowy starego gmachu tak, by lepiej odpowiadał potrzebom szpitalnym. Miało się tu mieścić pięć klinik: chirurgiczna, dwie internistyczne, laryngologia i okulistyka oraz duża sala wykładowa. Przebudowę rozpoczęto w roku 1938, w czasie wojny kontynuowali ją Niemcy, którzy w budynku oprócz ortopedii zorganizowali oddziały okulistyki, chirurgicznej, dermatologicznej i zakaźnej. Warto tu wspomnieć, że między październikiem 1940 a marcem 1942 roku na szpitalnym strychu leżała duża część rozparcelowanych zbiorów biblioteki PTPN.

Plany ponownie uległy zmianie po wojnie. Całość założenia, którego zniszczenie oceniono na 30%, przeznaczono teraz na szpital ortopedyczno-rehabilitacyjny, którym kierował prof. Wiktor Dega. Przebudowę i adaptację zaprojektowała Janina Czarnecka. Prace trwały pięć lat (1947-1952). To w tym czasie przestała istnieć kaplica, której nawet przedzielono na dwie kondygnacje. Właśnie wtedy najczęściej wchodzimy dziś do szpitala.

W momencie odłączenia Wydziału Lekarskiego z Uniwersytetu Poznańskiego (1950), wszystkie jego kliniki stają się jednym Państwowym Szpitalem Klinicznym. Cztery lata później jednostka ta dzieli się. Dawne Collegium Marcinkowskiego staje się Państwowym Szpitalem Klinicznym nr 4 im. Karola Marcinkowskiego.

Instytut Rehabilitacji i szwedzki domek

Nowe budynki powstały w latach 60-tych. Na północ od dawnych zabudowań w roku 1963 rozpoczęto wznoszenie nowoczesnego zespołu pawilonów na potrzeby Ośrodka Rehabilitacji. Projekt Waldemara Preisa i Marii Waschko odpowiadał popularnej wówczas na świecie pawilonowej koncepcji szpitala-hotelu (z wysokim standardem pobytowym). Budowę, po licznych perturbacjach (z wybuchem łącznie), ukończono w roku 1970. Oprócz oddziałów dla chorych, pracowni diagnostycznych i sal terapeutycznych (w tym gimnastycznej i pływalni), w zachodniej części budynku zaplanowano ośrodek szkoleniowy dla rehabilitantów oraz sporą salę wykładową w charakterystycznej rotundzie.

W głębi parku usytuowano mały pawilon, ufundowany przez szwedzką organizację Innomeuropeisk Mission, a mający służyć rehabilitacji pacjentów z dysfunkcjami kończyn górnych. Powstał też internat dla pielęgniarek, w którym siedzibę znalazło uczelniane wydawnictwo naukowe.

Szpital przekształcił się tymczasem w Instytut Ortopedii i Rehabilitacji (1969), gubiąc przy tym patrona.

Wszyscy pamiętają Dege

Gdy w roku 1984 Akademia Medyczna w Poznaniu przyjęła Karola Marcinkowskiego za patrona całej uczelni, a z dydaktyczno-naukowego od teraz instytutu wyodrębniono szpital, patronatu samej lecznicy już nie przywrócono. Dopiero w 1997 roku, tuż po setnej rocznicy urodzin wieloletniego dyrektora placówki, którego nazwisko w kręgach ortopedycznych jest rozpoznawane na całym świecie, szpital przyjął imię profesora Wiktora Degi. Jego osobę przypomina tablica w hallu starego budynku oraz popiersie w hallu nowej rotundy. Ale nie sposób oprzeć się wrażeniu, że i bez oficjalnego patronatu, popiersia i tablicy wspomnienie prof. Degi byłoby w wildeckim szpitalu ciągle żywe.

Magdalena Knapowska-Niziołek



Część szkolna założenia od strony ogrodu



Oryginalny kształt rotundy do dziś zaskakuje



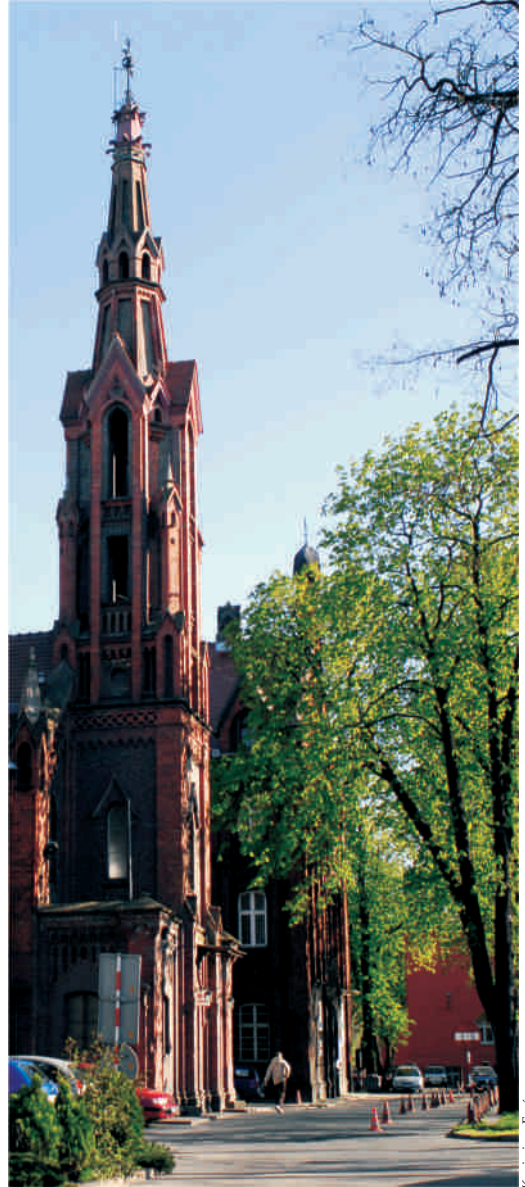
Za głównym niegdyś wejściem od południa... ..kryje się piękna klatka schodowa



Kolumna z figurą Matki Boskiej



Wychodzimy przez dawną kaplicę



Wieża dawniej kaplicy – charakterystyczna dominanta tej części Wildy

Kazimierz Fryś

Anglo-Dyplomatorium

28 maja 2010

w obiektywie Kazimierza Frysia

